

gazeta łaziska

Nr 16 (384) 1-15 września 2017 Rok 17 Cena 2 zł

ISSN 1643-1200

Tragiczny pożar

3



Fot. M. Strzelczyk

R E K L A M A



rozwiąż problem

wypadanie włosów • łysienie
brak porostu włosów • zniszczone włosy
przetłuszczająca się skóra głowy
łojotokowe zapalenie • inne



panewnicka 201
strefa zdrowia i urody dla wymagających

Katowice, ul. Panewnicka 201/3 www.panewnicka201.pl
tel. 32 428 20 07, 882 907 979 fb:PGPanewnicka201

INFORMATOR

NUMERY ALARMOWE

Państwowa Straż Pożarna		
	(998)	32 326 23 10
OSP Ł. Górne		32 224 21 20
OSP Ł. Średnie		32 224 21 22
OSP Ł. Dolne		32 224 21 21
Policja	(997)	32 226 85 10
Straż Miejska	(986)	32 224 44 71

POGOTOWIA

Ratunkowe	(999)	32 226 21 00
		32 226 26 65
Centrum Medyczne		32 325 76 00
Gazowe	(992)	32 227 31 24
Energetyczne	(991)	32 303 21 55
Ciepłownicze		32 226 21 36
Wodno-kanalizacyjne		32 224 18 37
		32 224 14 52
PGKiM		32 224 10 88, 32 224 15 50
Punkt konsultacyjny Gminnej Komisji		
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych		32 224 23 90

PRZYCHODNIE

Proelmed (pl. Ratuszowy)	32 786 58 00
rejestracja ogólna	32 786 58 13
rejestracja specjalistyczna	32 786 58 12
rejestracja dziecięca	32 786 58 14
Przychodnia (ul. Staszica 4a)	32 786 59 00

APTEKI

„Arnika” (os. Centrum 7)	32 224 38 39
„Moja Apteka” (ul. Staszica 2/2)	32 736 80 90
„Moja Apteka” (ul. Barlickiego 2)	32 738 90 90
„Dbam o Zdrowie” (ul. Wiejska 1)	32 322 70 95
„Dbam o Zdrowie” (ul. Chopina 17)	32 736 76 37
„Apteka św. Anny” (ul. Wyrska 12B)	32 216 11 14

INNE

Urząd Miasta	32 324 80 00
Starostwo Powiatowe	32 324 81 00
MDK Ł. Górne	32 224 10 33
MDK Ł. Średnie	32 224 48 18
MDK Ł. Dolne	32 322 94 46
PiMBP (biblioteka)	32 224 14 12
Parafia Ł. Górne	32 224 10 13
Parafia Ł. Średnie	32 224 10 03
Parafia Ł. Dolne	32 224 18 42
MOSiR	32 221 11 38
ORS „Żabka”	32 322 93 82
Środowiskowy Dom	32 737 00 46
Samopomocy	698 639 036
OPS	32 326 23 40, 32 326 23 42

SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1	32 224 10 44
Szkoła Podstawowa nr 5	32 224 12 07
Szkoła Podstawowa nr 6	32 224 32 46
Gimnazjum nr 1	32 224 10 66
Gimnazjum nr 3	32 737 01 17
ZS im. Piastów Śląskich	32 224 10 12
Zespół Szkół Energetycznych i Usługowych	32 224 24 15

MDK zaprasza...

...23 września o godz. 18.00, do sali widowiskowej MDK na występ kabaretu **Ani Mru-Mru**. Bilety w cenie 55 zł do nabycia w kasie MDK. Bilety dostępne również na stronie www.kupbiletik.pl.

...6 i 7 października na V edycję **Łaziskiego Festiwalu Górskiego Pod Górę**. Więcej szczegółów już wkrótce na stronie internetowej: www.pod-gore.pl.

...8 października na **wyjazd do Teatru Rozrywki w Chorzowie na musical pt. Billy Elliot**. Wyjazd z Łazisk Górnych o godz. 15.45 z zatoczki przed MDK. Przedstawienie o godz. 17.00. Koszt wyjazdu dla słuchaczy UTW w Łaziskach Górnych – 55 zł, pozostali 65 zł. Zapisy i jednocześnie wpłaty przyjmuje sekretariat MDK w Łaziskach Górnych do 20 września. Ilość miejsc ograniczona.

...14 października o godz. 17.00 do sali widowiskowej MDK na **koncert jubileuszowy chóru Wanda**.

...28 października o godz. 17.00 do sali widowiskowej MDK na **koncert jubileuszowy Grupy Wokalnej Camerton**.

...18 listopada do sali widowiskowej MDK na **koncert jubileuszowy Artystycznego Dziecięcego Zespołu Radość**.

...1 grudnia na **wyjazd do fabryki bombek** oraz **jarmark adwentowy w Krakowie**. Wyjazd z Łazisk Górnych o godz. 11.00 z zatoczki przed MDK. Koszt wyjazdu – 50 zł.

...2 grudnia na **wyjazd na jarmark adwentowy do Wrocławia**. W programie zwiedzanie miasta z przewodnikiem. Wyjazd z Łazisk Górnych o godz. 9.00 z zatoczki przed MDK. Koszt wyjazdu dla słuchaczy UTW w Łaziskach Górnych – 70 zł, pozostali – 80 zł.

...8 grudnia na **wyjazd do fabryki bombek** oraz **jarmark adwentowy w Krakowie**. Wyjazd z Łazisk Górnych o godz. 11.00 z zatoczki przed MDK. Koszt wyjazdu – 50 zł.

...9 grudnia na **wyjazd na jarmark adwentowy do Pragi**. W programie zwiedzanie miasta z przewodnikiem. Wyjazd z Łazisk Górnych o godz. 5.00 z zatoczki przed MDK. Powrót w późnych godzinach nocnych. Koszt wyjazdu – 180 zł (80 zł płatne przy zapisie, reszta do 17 listopada).

...16 grudnia na **wyjazd na jarmark adwentowy do Wiednia**. W programie zwiedzanie miasta z przewodnikiem. Wyjazd z Łazisk Górnych o godz. 5.00 z zatoczki przed MDK. Powrót w późnych godzinach nocnych. Koszt wyjazdu – 165 zł (65 zł płatne przy zapisie, reszta do 17 listopada).

Zapraszamy na naszą stronę www.mdk.laziska.pl

P O D Z I Ę K O W A N I A

Serdeczne podziękowania
za modlitwę, okazaną pomoc, współczucie, wieńce i kwiaty
rodzinie, sąsiadom,
współpracownikom z KWK Bolesław Śmiały – kolegom z nocnej zmiany,
znajomym i wszystkim tym, którzy uczestniczyli we mszy św.
i ceremonii pogrzebowej

naszego kochanego
Syna, Brata, Męża, Ojca i Dziadka

śp. Grzegorza Rogoż

składa
pogrążona w żałobie Rodzina

Tragiczny pożar

Do tragicznego w skutkach pożaru doszło 10 sierpnia w godzinach wieczornych w budynku socjalnym przy ul. Wyrskiej 30 w Łaziskach Średnich. W płomieniach zginęły trzy osoby – dwie kobiety w wieku 50 i 52 lat oraz 61-letni mężczyzna

Ogień pojawił się najprawdopodobniej około godz. 21.00 na poddaszu budynku socjalnego przy ul. Wyrskiej. Dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Mikołowie zgłoszenie odebrał o godz. 21.30. Na miejsce skierowano 14 jednostek straży pożarnej, wezwano pogotowie, straż miejską i policję. *Kiedy jednostki przyjechały na miejsce, paliło się już całe poddasze. Budynek o własnych siłach opuściło najprawdopodobniej około 17 osób, natomiast dwie musiały być ewakuowane przez strażaków* – poinformował komendant PSP Mikołów.

W czasie akcji w jednym z pomieszczeń strażacy natrafili na zwłoki trzech osób. Ich

stan nie pozwalał na identyfikację. W celu ustalenia tożsamości zmarłych zlecono przeprowadzenie specjalistycznych badań – informowała dzień po zdarzeniu **Ewa Urbańczyk**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mikołowie. Dzisiaj wiemy, że w pożarze zginęły osoby bezdomne. Były to dwie kobiety w wieku 50 i 52 lat, które od dłuższego czasu przebywały na poddaszu tego budynku, oraz 61-letni mężczyzna, który ostatnio zameldowany był przy ul. Wiejskiej. Policja próbowała odnaleźć członków ich rodzin. Dwie zmarłe osoby zostały pochowane przez swoich krewnych, a trzeciej pogrzeb organizował Ośrodek Pomocy Społecznej.

Nadal nie wiadomo, co było przyczyną pożaru. Policja pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Mikołowie prowadzi w tej sprawie dochodzenie. W dniu pożaru aresztowano 34-letniego mężczyznę, mieszkańca Łazisk Górnych. *Mężczyzna – po upływie 48 godzin – został zwolniony do domu, ponieważ zebrany w sprawie materiał dowodowy na chwilę obecną nie pozwolił na przedstawienie mu zarzutów* – mówi Ewa Urbańczyk z mikołowskiej komendy policji. Przyczyny powstania pożaru są nadal ustalane. Na pewno nie było to zwarcie instalacji elektrycznej, bo na poddaszu od dawna odcięty był prąd. Policja podkreśla również, że nie ma dowodów na to, by do tragedii doszło na skutek czyjegoś celowego działania. *Czekamy na ekspertyzę biegłego z zakresu pożarnictwa* – dodaje oficer prasowy.

oms



Fot. M. Strzelczyk

W tragicznym pożarze budynku socjalnego spłonęły trzy osoby

Co z lokatorami budynku?

Ewakuowane z budynku osoby zostały przetransportowane do siedziby Ochotniczej Straży Pożarnej w Łaziskach Średnich, gdzie spędziły noc. *Lokatorzy opuszczali budynek w pośpiechu, niektórzy byli bez ubrań, bez butów, niektórzy chorzy* – informuje burmistrz **Aleksander Wyra**, który w dniu pożaru przyjechał na miejsce tragedii razem z innymi pracownikami urzędu. – *Pierwszą noc spędzili w remizie strażackiej w Łaziskach Średnich, otrzymali łóżka, śpiwory, koce. Następnego dnia pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej dostarczyli im ubrania, środki czystości i zapewnili posiłki. Potrzebującym zapewniono opiekę medyczną i wykupiono leki.*

W budynku socjalnym przy ul. Wyrskiej 30 zameldowanych było 15 osób. Dzień po pożarze, w godzinach popołudniowych, 13 z nich zostało zakwaterowanych w zastępczych lokalach socjalnych, m.in. przy ul. Wyzwolenia, Cieszyńskiej i Długiej. Dwóm osobom schronienie zapewnił łaziski przedsiębiorca, który zatrudnia jedną z nich.

Budynek przy Wyrskiej jest obecnie wyłączony z użytkowania. Strażacy oraz pracownicy ZIM-u zabezpieczyli dach i okna obiektu. *Planujemy jak najszybciej przeprowadzić remont. Do wymiany są dach, poddasze i schody. Chcemy, żeby przed zimą lokatorzy mogli wrócić do swoich mieszkań* – dodaje burmistrz.

oms

Nowe nazwy ulic – problemy z dokumentami?

Ustawa dekomunizacyjna, za sprawą której znikają z ulic, placów i budowli nazwy propagujące komunizm i inny ustrój totalitarny, ma tyle samo zwolenników co przeciwników. Oczywiście idea jest słuszna, tylko – jak zawsze – pojawia się pytanie, kto za to wszystko zapłaci? Poniżej kilka ważnych informacji dla łaziszczan, których zmiany dotyczą – czyli osób mieszkających, prowadzących działalność lub posiadających nieruchomości przy zmienianych ulicach.

Pisma oraz postępowania sądowe i administracyjne w sprawach dotyczących ujawnienia w księgach wieczystych oraz

uwzględnienia w rejestrach, ewidencjach i dokumentach urzędowych zmiany nazwy dokonanej na podstawie ustawy są wolne od opłat. Zmiany w ewidencji gruntów i budynków w odniesieniu do położenia nieruchomości, zostaną dokonane „z urzędu”. Miasto poniesie koszty wykonania i umieszczania nowych tabliczek informacyjnych oraz wprowadzania niezbędnych zmian w dokumentacji gminnej.

Dokumenty

Zmiana nazwy ulicy, dokonana na podstawie ustawy, nie ma wpływu na ważność dokumentów zawierających nazwę dotych-

5 ▶

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

- ▶ 27 lipca bezpiecznego psa z ul. Cieszyńskiej przekazano do TOZ-u w Rudzie Śląskiej.
- ▶ 28 lipca strażnik miejski i policjant wspólnie podjęli interwencję na ul. Kościuszki. Na miejscu ujęto osobę poszukiwaną przez Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Warszawie.
- ▶ 1 sierpnia straż miejska wraz z innymi służbami zabezpieczyła trasę wyścigu kolarskiego Tour de Pologne.
- ▶ 6 sierpnia strażnik miejski wspólnie z policjantem udali się na ul. Orzeską, gdzie doszło do pożaru. Miejsce zabezpieczono do czasu ugaszenia pożaru przez jednostki straży pożarnej.
- ▶ 8 sierpnia podczas patrolu ul. Wyrskiej strażnicy zauważyli nietrzeźwego mężczyznę, który siedział na chodniku. Z powodu zagrożenia życia podjęto decyzję o doprowadzeniu do izby wytrzeźwień.
- ▶ 9 sierpnia wspólny patrol strażnik miejski i policjant udał się na ul. Orzeską, gdzie doszło do wypadku drogowego. Miejsce zabezpieczono, pozostałe czynności wykonali funkcjonariusze policji.
- ▶ 10 sierpnia patrol straży miejskiej udał się na ul. Wyrską, gdzie doszło do pożaru budynku socjalnego. Na miejscu zastano kilka zastępów straży pożarnej. Miejsce pożaru zostało zabezpieczone przez straż miejską i policję do czasu zakończenia ustaleń, które prowadziła policja i prokuratura.
- ▶ 13 sierpnia wspólny patrol policjant i strażnik miejski udał się na ul. Sienkiewicza, gdzie miała znajdować się dziewczyna, która uciekła z ośrodka wychowawczego. Na miejscu informacja się potwierdziła. Dalsze czynności prowadzi policja.
- ▶ 14 sierpnia strażnicy miejscy zabezpieczali obchody Dnia Energetyka odbywające się na terenie basenu Żabka.
- ▶ 18 sierpnia strażnik miejski wspólnie z policjantem udali się na ul. Powstańców, gdzie mieszkańcy zaniepokoił dłuższy brak kontaktu z jedną z lokatorek kamienicy. Na miejsce wezwano strażaków z PSP, którzy po wejściu do mieszkania, znaleźli martwą starszą kobietę. Miejsce zabezpieczono do czasu przybycia członków rodziny.
- ▶ 24 sierpnia patrol straży miejskiej podjął interwencję w sprawie pożaru przy ul. Gostyńskiej. Na miejscu ustalono, że pali się domek gospodarczy. Powiadomiono PSP, która ugasiła pożar.

...I POLICJANTA

- ▶ 13 sierpnia w Łaziskach Górnych policjanci ujawnili nieletnią mieszkankę Rudy Śląskiej, która była poszukiwana w związku ze zgłoszonym zaginięciem.
- ▶ 14 sierpnia w Łaziskach Górnych przy ul. Chopina nieznanymi sprawcami dokonano wybitcia dwóch szyb balkonowych w mieszkaniu na szkodę mieszkańca Łazisk.
- ▶ 14 sierpnia w Łaziskach Górnych dzielnicowy wraz ze strażnikiem miejskim zatrzymali mieszkańca Łazisk, który w trakcie interwencji naruszył ich nietykalność cielesną oraz ich znieważał.
- ▶ 16 sierpnia w Łaziskach Górnych na ul. Modrzewiowej policjanci z KP Łaziska Górne ujawnili mieszkankę Łazisk, który był osobą poszukiwaną w związku z zaginięciem.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do ewentualnych świadków o przekazywanie do KP w Łaziskach Górnych informacji, które mogą się przyczynić do ustalenia tożsamości przestępców lub odzyskania utraconego mienia. Zapewniamy anonimowość.

Śmiertelny wypadek

Policja próbuje ustalić, co było przyczyną tragicznego wypadku, w którym zginął 59-letni łaziszczanin. Do zdarzenia doszło 23 sierpnia około godz. 16.00 na DK81 w Orzeszu Gardawicach. Kierujący samochodem osobowym marki Nissan Almera na prostym odcinku drogi utracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Zginął na miejscu. Wezwany na miejsce prokurator zarządził przeprowadzenie sekcji zwłok.

Policja poszukuje świadków tego tragicznego zdarzenia. Wszystkie osoby, które mają jakiegokolwiek informacje w tej sprawie, proszone są o kontakt osobisty lub telefoniczny pod numerem 32 737 72 00 lub 32 737 72 80.

Oms



Fot. z arch. KPP Mikołów

Do śmiertelnego wypadku z udziałem łaziszczanina doszło 23 sierpnia na DK81 w Orzeszu Gardawicach

Jedna interwencja – sześciu zatrzymanych

Zaczęło się od zwykłej interwencji policyjnej w jednym z mieszkań w Łaziskach Średnich. Mundurowi spodziewali się tam zastać nieletniego, który samowolnie opuścił ośrodek wychowawczy. Zamiast chłopaka, na miejscu zastali imprezowiczów z marihuaną...

Do zdarzenia doszło w ostatni weekend lipca w mieszkaniu na os. Kościuszki. Policjanci z łaziskiego komisariatu natrafili tam na „domówkę”, w której uczestniczyło sześciu imprezowiczów. Na stole leżały woreczki z suszem roślinnym, a pod stolikiem kolejne pudełko z zapasem podobnie wyglądającej substancji. Po przebadaniu jej testerem narkotykowym okazało się, że to marihuana. W sumie zabezpieczono blisko 9 gramów narkotyku. Żaden z imprezowiczów nie chciał zdradzić, kto jest właścicielem „towaru”, zatem cała szóstka spędziła noc w policyjnym areszcie. **Ewa Urbańczyk** z KPP

Mikołów: – Po przesłuchaniu wszystkich osób, jednej z nich – 18-letniemu łaziszczaninowi – przedstawiono aż cztery zarzuty z Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, m.in. posiadania środków odurzających i udzielania ich innym osobom. Mężczyzna przyznał się do winy. Prokurator, na wniosek policji, zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru. O jego losie zadecyduje sąd. Grozi mu do 5 lat więzienia. Sprawą zajmowali się policjanci z Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych oraz Wydziału Kryminalnego mikołowskiej komendy.

Okw

Nowe nazwy ulic...

▶ 3

czasową. Posiadacz **dowodu osobistego**, wydanego według starego wzoru, nie ma obowiązku wymiany takiego dokumentu na nowy, a nawet nie ma uprawnienia żądania jego wymiany w przypadku zmiany nazwy ulicy. Nowe dowody nie posiadają już adresu zameldowania, a wszelkie instytucje (np. banki), które potrzebują od klienta potwierdzenie zameldowania, wymagają aktualnie zaświadczeń wydawanych przez właściwe urzędy. Takie zaświadczenie w Łaziskach można odebrać bezpłatnie w Wydziale Mienia Komunalnego UM – ul. Energetyków 5, pokój 4 lub 5. Zmiana nazwy ulicy nie wpływa na konieczność wymiany **paszportów**, bo od 2006 roku paszport nie zawiera adresu właściciela. W przypadku **dowodów rejestracyjnych i praw jazdy** – zmiana nazwy ulicy, dokonana na podstawie tzw. ustawy dekomunizacyjnej, nie ma wpływu na ważność dokumentów.

Kogo powiadomić o zmianie

1. ZUS – osoby pobierające świadczenia powinny zgłosić zmianę danych adresowych poprzez złożenie formularza lub w innej dowolnej formie pisemnej do ZUS.

2. Banki, dostawcy energii elektrycznej i gazu, dostawcy usług telekomunikacyjnych, telewizyjnych i internetowych, agencje ubezpieczeniowe, zakłady pracy, przychodnie lekarskie, szkoły, przedszkola i inne – należy zgłosić zmianę nazwy ulicy osobiście lub poprzez złożenie oświadczenia bądź odpowiedniego formularza.

3. Urząd Skarbowy – osoby fizyczne mogą wypełnić i złożyć odpowiedni formularz lub zgłosić aktualizację danych adresowych w roku 2018 przy składaniu zeznania podatkowego za rok 2017.

4. Zmiany w księdze wieczystej – należy złożyć wnioski o dokonanie zmian w Sądzie Rejonowym.

Informacje dla przedsiębiorców

1. Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej – przedsiębiorca jest zobowiązany złożyć wniosek o zmianę wpisu do CEIDG w Urzędzie Miejskim w Łaziskach Górnych. Zakres zmiany powinien obejmować rubryki, w których należy dokonać zmiany nazwy ulicy: adres zamieszkania, zameldowania, głównego miejsca wykonywania działalności gospodarczej, adres do doręczeń, adres dodatkowego miejsca wykonywania działalności gospodarczej czy przechowywania dokumentacji rachunkowej.

3. KRS – właściciele firm podlegających wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego będą musieli dokonać zmian danych adresowych.

4. Przedsiębiorcy prowadzący sprzedaż napojów alkoholowych w punktach znajdujących się przy ulicach, których nazwy zostały zmienione, winni wystąpić z wnioskiem o dokonanie zmiany w wydanych zezwoleniach. Zmiany te są wolne od opłat. Wnioski dostępne są w Urzędzie Miejskim.

Przedsiębiorcy ponoszą koszty związane ze zmianą pieczętek osobistych lub firmowych, wizytówek, szyldów, banerów reklamowych i reklam.

Ored.

Kolejne zmiany

Cały czas trwają prace związane ze zmianą nazw ulic propagujących komunizm lub inny ustrój totalitarny. Przypomnijmy, że w Łaziskach zmienionych musi być w sumie osiem nazw. Pięć ulic już ma nowe nazwy. Radni podjęli w tej sprawie decyzję podczas czerwcowej sesji. Ul. Świerczewskiego od 2 września będzie ul. św. Jana Pawła II, ul. Pstrowskiego zmieniona została na ul. św. Barbary, Jana Krasickiego na Ignacego Krasickiego, Aleksandra Zawadzkiego na Tadeusza Zawadzkiego, natomiast Jana Marchlewskiego na Skowronków. W sprawie zmiany nazw trzech pozostałych ulic – Hanki Sawickiej, Małgorzaty Fornalskiej i 22 Lipca – wypowiedzieli się ich mieszkańcy. W ankietach, skierowanych do nich w połowie lipca, mieli do wyboru kilka propozycji. W przypadku ul. H. Sawickiej

do wyboru były ul. Skowronków i Karola Stryi. Mieszkańcy ul. M. Fornalskiej wybierali spośród trzech propozycji – Familijnej, Sikorek i Mikołaja Kopernika, łaziszczanie z 22 Lipca mieli do wyboru Klachowiec i ul. Górnośląską. Wyniki ankiet zostały opublikowane 21 sierpnia na stronie Urzędu Miejskiego. Okazało się, że w przypadku ul. Hanki Sawickiej większość opowiedziała się za nazwą – ul. Słowików (18 spośród 20 głosujących). Jeżeli chodzi o ul. Małgorzaty Fornalskiej najwięcej głosów zyskała propozycja – ul. Familijna (22 spośród 41 głosujących), natomiast większość mieszkańców ul. 22 Lipca opowiedziała się za ul. Górnośląską (123 spośród 140 głosujących).

Decyzja w sprawie nowych nazw tych ulic zapadnie 1 września, w dniu ukazania się tego numeru GŁ, podczas sesji, kiedy to radni podejmą stosowną uchwałę.

Oms

Remont kościoła

Trwa remont kościoła w Łaziskach Średnich. Pod koniec lipca rozpoczęły się prace związane z malowaniem elewacji frontu obiektu, remontem i malowaniem wieży, a wkrótce firma przystąpi również do chemicznego czyszczenia cokołu wykonanego z piaskowca. *Miałem nadzieję, że uda się wykonać większy zakres prac, ale materiały, które – zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków – musimy stosować przy remoncie, są niezwykle drogie. Na wieżę, przed malowaniem, kładziony jest specjalny podkład, dzięki któremu mury mają*



Fot. M. Strzelczyk

Kościół w Łaziskach Średnich będzie miał odnowioną elewację

być odporne na czynniki atmosferyczne, w tym gradobicie – mówi o remoncie ks. Adam Michalski, proboszcz parafii pw. Męczeństwa św. Jana Chrzyciela. Konserwator zabytków zdecydował również o kolorystyce obiektu. Jest ona bardzo zbliżona do elewacji kościoła w Łaziskach Górnych. Miałem nadzieję, że ze względów czysto praktycznych będzie ona jednak ciemniejsza, ale nie mamy na to wpływu – dodaje proboszcz.

Prace mają potrwać do końca września. W następnych latach, w miarę możliwości finansowych, wykonywane będą kolejne etapy malowania elewacji. *W uzyskanym przeze mnie pozwoleniu widnieje data 2020 rok. Do tego czasu musimy zamknąć kwestię elewacji. Biorąc pod uwagę ogromne koszty tych prac, dobrze, że mamy jeszcze trochę czasu – dodaje ks. Adam Michalski.*

Oms

OGŁOSZENIA DROBNE

▪ Sprzedam działkę budowlaną, uzbromioną 740 m² w Łaziskach Górnych, tel. 692 781 603.

▪ Zatrudnimy kierowców kat. C+E. Praca stała w Łaziskach Górnych. Kontakt tel. 606 857 371.

OFERTY BIURA NIERUCHOMOŚCI „MIKO”

Tel: 504 222 975; 32 790 53 88;
www.nieruchomosci-miko.pl

- Łaziska G. Chopina 51,73 m², 159 900 zł
- Łaziska G. Mickiewicza 44,10 m², 135 000 zł
- Łaziska G. Dworcowa 59,10 m², 155 000 zł
- Łaziska G. Chopina 68,13 m², 149 000 zł
- Łaziska Śr. Wyrka 54,52 m², 167 000 zł
- Wyrki Pszczyńska 84,75 m², 124 900 zł
- Łaziska Śr. Wyrka 31,20 m², 72 000 zł
- Łaziska Śr. Staszica 37,09 m², 82 000 zł
- Łaziska Śr. Staszica 102,11 m², 219 000 zł
- Do wynajęcia Łaziska G. Poczta 73 m², 2000 zł + media
- Dom Łaziska G. 149 m², dz. 1646 m², 265 000 zł
- Dom Łaziska G. 187 m², dz. 617 m², 275 000 zł
- Dom Łaziska G. 126 m², dz. 761 m², 430 000 zł
- Dom Mikołów 120 m², dz. 700 m², 349 000 zł
- Dom Łaziska G. 200 m², dz. 927 m², 299 000 zł
- Dom Mikołów 120 m², dz. 2210 m², 449 000 zł
- Dom Łaziska G. 200 m², dz. 1237 m², 399 000 zł
- Do wynajęcia dom Mikołów 180 m², dz. 675 m², 2000 zł + media

Zbiórka odpadów wielkogabarytowych

Burmistrz Miasta informuje, że w dniach 18–22 września 2017 roku na terenie Łazisk Górnych odbędzie się zbiórka odpadów wielkogabarytowych zbieranych w zabudowie jednorodzinnej.

Odpady wielkogabarytowe to odpady z gospodarstw domowych, które ze względu na swoje wymiary (nie mieszczą się w standardowych urządzeniach do gromadzenia odpadów komunalnych) wymagają odrębnego traktowania.

Do tej grupy odpadów zaliczamy: stoły, krzesła, szafy, tapczany, łóżka, fotele, dywany, materace, wykładziny,

rowery, zabawki dużych rozmiarów itp.

Nie będą odbierane odpady remontowo-budowlane, odpady niebezpieczne, zmieszane odpady komunalne, opony, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, który można oddać do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy ul. Łazy lub do sklepu, w którym kupujemy nowy sprzęt, na zasadzie jeden za jeden.

UWAGA! Szczegółowy harmonogram odbioru odpadów wielkogabarytowych podamy w kolejnym numerze GŁ, który ukaże się 15 września.

O B W I E S Z C Z E N I E

Obwieszczenie o podjęciu przez Radę Miejską w Łaziskach Górnych Uchwały Nr XXIX/287/17 z dnia 27 czerwca 2017 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ul. Świerczewskiego i ul. Ogrodowej w Łaziskach Górnych.

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 353 z późn. zm.), informuję o przyjęciu przez Radę Miejską w Łaziskach Górnych Uchwały Nr XXIX/287/17 z dnia 27 czerwca 2017 r. dokumentu pn.:

– miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ul. Świerczewskiego i ul. Ogrodowej w Łaziskach Górnych.

Z treścią ww. dokumentu, uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 oraz podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 przywołanej ustawy, zapoznać się można w Wydziale Inwestycji Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych. Treść ww. dokumentu opublikowana jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych.

O B W I E S Z C Z E N I E

Obwieszczenie o podjęciu przez Radę Miejską w Łaziskach Górnych Uchwały Nr XXIX/286/17 z dnia 27 czerwca 2017 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ul. Wyrskiej w Łaziskach Górnych.

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 353 z późn. zm.), informuję o przyjęciu przez Radę Miejską w Łaziskach Górnych Uchwały Nr XXIX/286/17 z dnia 27 czerwca 2017 r. dokumentu pn.:

– miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ul. Wyrskiej w Łaziskach Górnych.

Z treścią ww. dokumentu, uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 oraz podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 przywołanej ustawy, zapoznać się można w Wydziale Inwestycji Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych. Treść ww. dokumentu opublikowana jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych.

K O N D O L E N C J E

Z ogromnym żalem przyjęliśmy informację o śmierci

Krystiana Kalisza

prezesa Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Łaziskach Górnych w latach 1987–2006

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia i szczerego żalu

składają

zarząd oraz pracownicy

Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Łaziskach Górnych



Nuda + brak wyobraźni = pożar

Miesiąc temu informowaliśmy na naszych łamach o grupie niepełnoletnich, którzy przyczynili się do pojawienia się pożarów w kilku miejscach na Bradzie. Jak stwierdzili podczas przesłuchania, podpalali i niszczyli, bo się nudzili. Praw-

z gospodarzy, strażakom udało się dotrzeć na miejsce. Okazało się, że do lasu z pobliskiego pola wrzucono dwa bale słomy i podpalono. Prawdopodobnie dzięki temu, że początkowo ogień był przyduszony, powstała przez to duża ilość



Fot. M. Strzelczyk

Do kolejnego groźnego pożaru doszło 9 sierpnia w tzw. sztolni w Łaziskach Dolnych

dopodobnie także nuda, a do tego kompletny brak wyobraźni, przyczyniły się do wybuchu pożaru 9 sierpnia w lesie w Łaziskach Dolnych. Świadkowie, kilkadziesiąt minut przed wybuchem pożaru, widzieli młodych ludzi zmierzających do tzw. sztolni. W pewnym momencie z lasu zaczęły wydobywać się duże ilości dymu, który szybko rozprzestrzenił się po polach, co utrudniało dokładną lokalizację źródła. W końcu, dzięki pomocy jednego

dymu przyczyniła się do tego, że pożar zauważono. Gdyby bale zaczęły od razu płonąć „żywym” ogniem, pożar mógłby być zauważony dopiero wtedy, kiedy płonęłyby już drzewa.

Pożar gasiła jednostka OSP z Łazisk Średnich przy wsparciu OSP Łaziska Dolne. I tym razem wygłupy nie skończyły się tragicznie. Ale czy musi dojść do nieszczęścia, żeby co poniektórzy zaczęli myśleć i w inny sposób zabijać nudę? **Oms**

ZIM w nowej siedzibie

W połowie sierpnia rozpoczęła się przeprowadzka Zakładu Inżynierii Miejskiej do nowej siedziby. Teraz pracownicy ZIM-u zajmują pomieszczenia w budynku byłej przychodni przy ul. Chopina 17. Na czas przeprowadzki uruchomiono tymczasowy numer telefonu – **507 989 138**, który prawdopodobnie będzie obowiązywał do 6 września. Potem ponownie będzie działał dotychczasowy numer stacjonarny – **32 224 48 50**.

○red.

Godziny pracy OPS-u

W Gazecie Łaziskiej nr 13 wkradła się pomyłka w godzinach otwarcia Ośrodka Pomocy Społecznej. Informujemy, że punkt obsługi klienta Zespołu Świadczeń Rodzinnych i Funduszu Alimentacyjnego jest czynny w poniedziałki w godz. od 9.00 do 17.00, środy od 7.30 do 15.30, natomiast w pozostałe dni – wtorki, czwartki, piątki od 9.00 do 15.30. Za pomyłkę przepraszamy.

Jednocześnie przypominamy, że od 1 września przyjmowane są wnioski w sprawie ustalenia prawa do świadczeń rodzinnych na nowy okres zasiłkowy 2017/2018.

○red.

Dwa parkingi

Nowy parking został oddany do użytku w Łaziskach Średnich przy Przedszkolu nr 6. Wzdłuż ogrodzenia za przydrożnym krzyżem powstało w sumie 16 miejsc parkingowych. Będzie to znaczące udogodnienie dla rodziców, przywożących swoje dzieci do placówki. Natomiast w Łaziskach Górnych trwa remont parkingu zlokalizowanego przy ul. Energetyków, jadąc w kierunku ul. Chopina. Płyty drogowe, z których były wykonane stanowiska, zostały zdemonstrowane i obecnie kładziona jest tam betonowa kostka brukowa. W sumie ma tam być wyremontowanych 55 miejsc parkingowych dla samochodów osobowych. Inwestycja współfinansowana jest przez gminę oraz Spółdzielnię Mieszkaniową Hutnik. **Oms**



Fot. M. Strzelczyk

Nowy parking z 16 miejscami postojowymi został oddany do użytku przy Przedszkolu nr 6 w Łaziskach Średnich

Pożegnanie ks. Bernarda Starosty

6 sierpnia w kościele pw. Matki Bożej Królowej Różańca Świętego odprawiono mszę św. z okazji 85. rocznicy urodzin ks. seniora **Bernarda Starosty**. Eucharystia, której przewodniczył proboszcz parafii ks. **Jacek Wojciech**, była jednocześnie pożegnaniem ks. Bernarda Starosty. Solenizantowi życzenia złożyli m.in. mieszkańcy, władze naszego miasta, a także stowarzyszenia i grupy działające na terenie Łazisk. O oprawę muzyczną

uroczystości zadbały chóry Echo i Moniuszko oraz zespół Optima.

Przypomnijmy, ks. Bernard Starosta urodził się 6 sierpnia 1932 roku w Orzeszu. 7 września 1955 roku w Katowicach przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. biskupa Zdzisława Golińskiego. Zdobył magisterium z historii w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. Zanim związał swe życie z Łaziskami, pełnił posługę kapłańską w parafiach pw.: św. Józefa

w Rudzie Śląskiej, Najświętszego Serca Pana Jezusa w Brzezinach Śląskich, Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mysłowicach i Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach. Przez 30 lat był proboszczem w parafii pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Łaziskach Średnich. Później, przebywając na emeryturze, przez 17 lat pełnił posługę duszpasterską w kaplicy św. Brata Alberta na Bradzie. W tej chwili ks. Bernard Starosta przebywa w Domu św. Józefa w Katowicach.

Okw

Kolejny krzyż odnawiany

Prace rekonstrukcyjno-konserwatorskie przydrożnego krzyża przy zbiegu ulic Barlickiego i Wiejskiej rozpoczęły się w drugim tygodniu sierpnia. Obiekt pochodzi z 1885 roku, ale nie znany jest jego fundator. Zdemontowano figury Maryi oraz świętego Jana Ewangelisty i rozpoczęto prace przy krzyżu. Po ściągnięciu kilku warstw farby okazało się, że jest sporo ubytków, które w poprzednich latach były wypełniane zaprawą cementową. Żeby utrzymać stan pierwotny i uzyskać trwały efekt końcowy, całość będzie uzupełniana i pokrywana piaskowcem – informuje **Wacław Puźniak**, naczelnik Wydziału Komunalnego. – Liczyliśmy, że pod warstwami farby będzie oryginalna inskrypcja sprzed lat, ale niestety, na nic nie natrafiliśmy. Prace mają potrwać do końca września. Całkowity koszt nie powinien przekroczyć 50 tys. zł. Oms



Fot. K. Wiśniowska

Ksiądz senior Bernard Starosta świętował 85. urodziny

Remonty ulic

Wykonano nową nawierzchnię na drodze dojazdowej do hali sportowej w Łaziskach Średnich od ul. Staszica. Asfalt położono na obszarze ok. 900 m². Wyremontowana nawierzchnia – ponad

200 m² – jest również na ul. Wiejskiej bocznej oraz na os. Kościuszki do numeru 11. W najbliższym czasie planowane jest położenie asfaltu na ul. Wieżowej w Łaziskach Dolnych – w pierwszym etapie do połączenia z ul. Wodną, a potem od ul. Wodnej do granicy z Mikołowem.

Oms



Fot. M. Strzelczyk

Wyremontowana droga dojazdowa do hali sportowej w Łaziskach Średnich



Fot. M. Strzelczyk

Trwa remont przydrożnego krzyża przy zbiegu ulic Barlickiego i Wiejskiej

Ruszają zapisy do Uniwersytetu Trzeciego Wieku na rok akademicki 2017/2018!

Od 11 do 22 września będą się odbywać zapisy do Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wszyscy **mieszkańcy Łazisk Górnych** w wieku 50+ mogą się zapisać **w godz. 8.00–15.00** w Miejskim Domu Kultury **w sali nr 16** na piętrze. Wpisowe na rok dla każdego uczestnika wynosi 40 zł, płatne przy zapisach. Ilość miejsc ograniczona!

Poniżej przedstawiamy propozycje Miejskiego Domu Kultury dla UTW na rok 2017/2018.

ZAJĘCIA

– język niemiecki – grupa początkująca

prowadzenie: Jolanta Chrost
wtorki, godz. 10.00–11.30
pierwsze zajęcia – 3 października
odpłatność – 5 zł/ jedno spotkanie

– język niemiecki – kontynuacja z roku poprzedniego

prowadzenie: Jolanta Chrost
środy, godz. 17.00–18.30
pierwsze zajęcia – 4 października
odpłatność – 5 zł/ jedno spotkanie

– język angielski – grupa początkująca

prowadzenie: Justyna Żogała
poniedziałki, godz. 10.00–11.30
pierwsze zajęcia – 2 października
odpłatność – 5 zł/ jedno spotkanie

– język angielski – kontynuacja z roku poprzedniego

prowadzenie: Justyna Żogała
poniedziałki, godz. 11.30–13.00
pierwsze zajęcia – 2 października
odpłatność – 5 zł/ jedno spotkanie

– zajęcia ruchowe „Taniec w kręgu w aspekcie poznawczym i kulturowym”

prowadzenie: Grażyna Kwiatek
czwartki, godz. 16.30–18.00
pierwsze zajęcia – 5 października
odpłatność – 5 zł/ jedno spotkanie

– zajęcia ruchowe „Taniec liniowy”

prowadzenie: Adam Foks
środy, godz. 9.00–10.30
pierwsze zajęcia – 4 października
odpłatność – 5 zł/ jedno spotkanie

– zajęcia ruchowe „Zdrowy kręgosłup – ćwiczenia”

prowadzenie: Beata Mendel

środy, godz. 10.00–11.00
pierwsze zajęcia – 4 października
odpłatność – 5 zł/ jedno spotkanie

– zajęcia ruchowe „Pilates + zdrowy kręgosłup”

prowadzenie: Beata Mendel
czwartki, godz. 17.30–18.30
pierwsze zajęcia – 5 października
odpłatność – 5 zł/ jedno spotkanie

– zajęcia ruchowe „Fit kręgosłup”

prowadzenie: Iwona Szymczak-Szelest
czwartki, godz. 10.00–11.00
pierwsze zajęcia – 5 października
odpłatność – 5 zł/ jedno spotkanie

– joga

prowadzenie: Katarzyna Plucińska
wtorki, godz. 9.30–11.00
pierwsze zajęcia – 3 października
piątki, godz. 17.00–18.30
pierwsze zajęcia – 6 października
odpłatność – 5 zł/ jedno spotkanie

– zajęcia z instruktorem na basenie

(Żory – z dowozem z Łazisk)
poniedziałki, wyjazd z Łazisk Górnych o godz. 16.45
pierwsze zajęcia – 2 października
wtorki, wyjazd z Łazisk Górnych o godz. 11.15
pierwsze zajęcia – 3 października
środy, wyjazd z Łazisk Górnych o godz. 14.45
pierwsze zajęcia – 4 października
Uwaga! Odpłatność – 20 zł/ jedno spotkanie płatne z góry za cały miesiąc na pierwszych zajęciach w danym miesiącu.

– zajęcia komputerowe – szczegółowe informacje podamy po 4 września

WYKŁADY

– 13 października, godz. 16.30 – „Praktyczne informacje na temat zdrowia”.

Prowadzenie: Zbigniew Kołba
– mgr rekreacji ruchowej, autor książki

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO

26 września, godz. 17.00, sala widowiskowa MDK

W programie m.in.:

- przedstawienie zasad działania Uniwersytetu Trzeciego Wieku
- wystąpienie burmistrza miasta i wręczenie legitymacji członkowskich
- recital piosenkarki, kompozytorki i autorki tekstów – Eweliny Borkowy

„Krioterapia. To warto wiedzieć.”
Wstęp bezpłatny.

- 10 listopada, godz. 16.30 – „Dacja, Dacia czy Drakula”. O Rumunii znanej i nieznannej opowie podróżnik Andrzej Pasławski. Wstęp bezpłatny.

O kolejnych wykładach będziemy informować na bieżąco.

HARMONOGRAM ZAJĘĆ UTW W ROKU AKADEMICKIM 2016/2017

Dni wolne od zajęć:

- 1–3 listopada – przerwa świąteczna – Wszystkich Świętych
- 11 listopada – Święto Niepodległości
- 18 grudnia – 1 stycznia – przerwa świąteczno-noworoczna
- 6 stycznia – Święto Trzech Króli
- 29 stycznia – 9 lutego – ferie zimowe
- 29 marca – 2 kwietnia – przerwa świąteczna – Wielkanoc
- 30 kwietnia – 4 maja – Święto Pracy i rocznica Konstytucji 3 Maja

Rok akademicki 2017/2018 potrwa do 8 czerwca 2017 r.



Więcej informacji na stronie
www.mdk.laziska.pl

Co mogę palić w ognisku?

Czy można na swojej posesji palić ognisko? Nie ma przepisu, który kategorycznie by tego zabraniał. A co można w nim spalić? Niewiele! Zgodnie z prawem właściwie tylko drewno

O poruszenie tematu palenia ognisk poprosiła nas jedna z łaziszczanek – mieszkanka dzielnicy Łaziska Dolne. Ale to nie jedyny głos w tej sprawie, który dotarł do naszej redakcji. *Palenie ogniska to oczywiście wielka atrakcja, ale jeżeli ktoś robi to bez wyobraźni, śmiało można mówić już o uciążliwości. Niektórzy sąsiedzi rozpalają ognisko nie po to, żeby przy nim posiedzieć, ale żeby na przykład spalić skoszoną trawę. Nieraz dochodzi do sytuacji, kiedy po południu człowiek chce usiąść w ogrodzie, ale nie można wysiedzieć z powodu dymu i smrodu, bo do ogniska niekoniecznie trafia tylko trawa czy liście – opowiada mieszkanka miasta. – Zresztą śmieci częściej lądują nie w ogniskach, a w piecach, kiedy latem ktoś chce sobie tylko przepalić, żeby podgrzać wodę. Wtedy trzeba zamykać okna.*

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, w ogniskach nie można palić nie tylko odpadów – co wydaje się oczywiste – ale także liści, jeżeli na terenie miasta prowadzona jest ich zbiórka. Zakaz palenia liści obowiązuje również działkowców, chociaż mają oni własne przepisy, zgodnie z którymi na przykład mogą spalać części roślin porażone przez choroby i szkodniki.

Przepisy dopuszczają palenie na własnej posesji pozostałości roślinnych typu gałęzie, ale nie wolno nam przy tym powodować nadmiernej ilości dymu i uciążliwego zapachu. Sąsiedzi mają bowiem prawo bronić się – nawet w sądzie – przed swędem i dymem z ogniska. Jeśli natomiast dym przedo-

staje się na ulicę w takiej ilości, że ogranicza widoczność kierowcom i zagraża bezpieczeństwu, to można spodziewać się interwencji policji lub straży miejskiej. *W okresie od września ubiegłego roku do czerwca tego roku podjęliśmy 19 interwencji w sprawie uciążliwości związanych z silnym zadymieniem, z czego dwa zgło-*



szenia się potwierdziły. W jednym przypadku został nałożony wysoki mandat, bowiem właściciel posesji próbując spalić w ognisku tuje, spowodował takie zadymienie, że na miejsce przyjechało kilka straży pożarnych – informuje **Andrzej Drozdowski**, komendant łaziskiej Straży Miejskiej. 21 zgłoszeń, które w tym okresie przyjęła straż miejska, dotyczyła spalania odpadów w piecach. W tym przypadku przeprowadzono 5 kontroli w kotłowniach i nałożono jeden mandat. Odnotowano również 7 zgłoszeń dotyczących uciążliwego zapachu, z czego 3 się potwierdziły. **Oms**

Ogniska nie możemy rozpaścić tam, gdzie nam się to tylko podoba. Zgodnie z prawem, trzeba zachować 100 m odległości od lasu, chyba że w lesie wyznaczone jest do tego specjalne miejsce, zabezpieczone przed rozprzestrzenieniem się ognia, co eliminuje ryzyko powstania pożaru. Inaczej wygląda to w terenie zabudowanym. Jeśli chcemy zrobić ognisko blisko budynków, musimy pamiętać, że trzeba zachować od nich pewien dystans. Kiedyś było to 10 m od zabudowań, teraz mówi się o bezpiecznej odległości. Obowiązuje też zasada, że należy zachować odległość co najmniej 4 m od materiałów łatwopalnych lub składowych, gdzie ogień może się szybko rozprzestrzenić.

Klasa mundurowa w Łaziskach

W technikum w Zespole Szkół Energetycznych i Usługowych powstanie klasa mundurowa. Wszystko za sprawą porozumienia podpisanego 30 czerwca przez płk. **Leszka Klaga**, komendanta Wojskowej Komendy Uzuppełnień w Tychach, **Henryka Jaroszka**, starostę mikołow-

skiego oraz **Annę Jadasz**, dyrektor łaziskiej placówki. Dokument został podpisany w obecności **Iwony Smorz**, naczelnika Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu oraz majora **Jacka Zawady**, zastępcy tyskiego WKU. 4 września w klasie o profilu technik logistyk w służbach mundurowych naukę rozpocznie 22 uczniów. W klasie tej realizowany będzie program nauczania wojskowego zgodny z programem Ministerstwa Obrony Narodowej, który obejmował będzie m.in. ćwiczenia na poligonie wojskowym, zajęcia na strzelnicy, z zakresu pierwszej pomocy, musztry czy samoobrony. Warto zaznaczyć, że absolwenci klas mundurowych otrzymują dodatkowe punkty przy naborze na wyższe uczelnie wojskowe, będą mieli też pierwszeństwo w naborze do jednostek Wojsk Obrony Terytorialnej. **Ored.**

Ż Y C Z E N I A

*Ż okazji 20. rocznicy ślubu
Hony i Piotra*

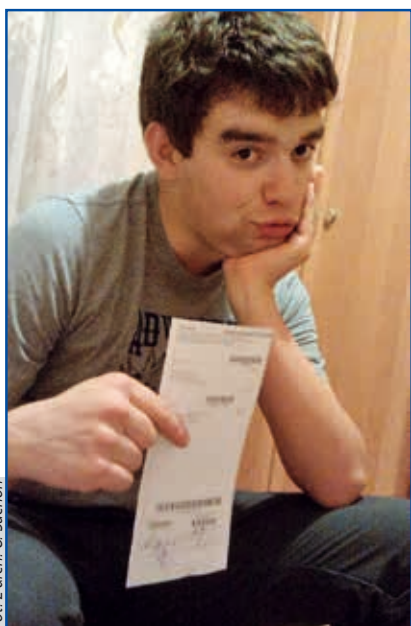
*Wśród ciężkiej życia pogody
Wśród rozkosz Was splata
Wśród miłości, wiary, zgody
Życie w zdrowiu długie lata!*

*Życzy
brat Jarek
z żoną i dziećmi*



Zavesca pomaga

W lutym na łamach naszej gazety pojawił się artykuł *Za młody, żeby umierać...*, opowiadający historię **Janka Suchonia**. U 20-letniego łaziszczanina w 2015 roku zdiagnozowano nieuleczalną chorobę Newmana-Picka. Jest to dziedziczna choroba metaboliczna, w której szkodliwe ilości tłustej substancji zwanej lipidami



Fot. z arch. U. Suchoń

Janek Suchoń potrzebuje kolejnych dawek leku

gromadzą się w śledzionie, wątrobie, płucach, szpiku kostnym i mózgu. W Polsce zdiagnozowanych jest około 40 osób. Ze względu na przebieg oraz objawy, jakie choroba wywołuje, często nazywana jest dziecięcym Alzheimerem. Czasem choroba pozostaje długo w ukryciu i pojawia się dopiero w wieku dojrzewania. Postępujące uszkodzenie mózgu może być obszerne i powodować niezdolność do spoglądania w górę i w dół, trudności w przefekowaniu oraz utratę wzroku i słuchu. Stopniowo choroba prowadzi do śmierci. Do niedawna nie była znana żadna skuteczna metoda leczenia, ale ostatnio pojawił się preparat o nazwie Zavesca, który u większości chorych powoduje spowolnienie postępu choroby lub całkowite zatrzymanie. Niestety, lek w Polsce nie jest refundowany, a koszt miesięcznej kuracji – w przypadku łaziszczanina – to ok. 40 tys. zł.

Dzięki zaangażowaniu mnóstwa ludzi dobrej woli, za pośrednictwem Fundacji Stonoga państwu Suchoń udało się zbierać pieniądze na pierwsze opakowania. *Janek dostaje lek od kwietnia i już widoczne są pierwsze rezultaty. Chociaż dostaje najmniejszą dawkę – dwie tabletki*

dziennie – znowu bardzo dobrze chodzi i ustały jego problemy z połykaniem. Nadal ma problemy z pamięcią, ale pani doktor, która się nim opiekuje, zapewnia nas, że tutaj na efekty trzeba czekać dłużej, dlatego tak ważne jest, żeby nie przerywać kuracji – mówi Urszula Suchoń, mama Janka. Leku wystarczy do 10 września. Państwo Suchoń robią wszystko, żeby zbierać pieniądze na kolejne opakowania. Sami nie dają rady, dlatego prosimy o pomoc. Jeżeli przerwiemy leczenie, Janek nie będzie miał szans – dodaje pani Urszula. Pieniądze zbierane są za pośrednictwem Fundacji Stonoga oraz Siepomaga. Ta ostatnia uruchomiła również akcję esemesową – SMS o treści 55961 na nr 72365, koszt 2,46 zł brutto.

oms

Fundacja Stonoga
ul. Pszczyńska 25, 43-190 Mikołów
Numer konta
74 1020 2528 0000 0702 0277 3166
z dopiskiem: Jan Suchoń

Fundacja Siepomaga
ul. Za Bramką 1, 61-842 Poznań
Numer konta
65 1060 0076 0000 3380 0013 1425
IBAN: PL SWIFT: ALBPPLPW
Tytułem 5961 Jan Suchoń darowizna

około 280 samochodów zaparkowało na parkingu przed ORS Żabka 5 sierpnia i wzięło udział w II Urodzinach Nocnej Jazdy Łaziska. Współorganizatorem wydarzenia był RPM Club. Tego wieczoru uczestnicy spotu mogli tradycyjnie pooglądać samochody, posłuchać dobrej muzyki czy wziąć udział w licznych konkurencjach, jak np. przeciąganie wozu strażackiego.

Świętowali II urodziny NjŁ

Całej imprezie przyświecał również szczytny cel – zebranie środków na leczenie **Gosi Kaczmarczyk**, chorującej na nowotwór złośliwy – glejaka mózgu. Tradycyjnie fani motoryzacji wykazali się wielkim sercem. W sumie udało się zebrać 3373,18 zł, 4,45 €, 80 czeskich koron

oraz żeton na myjnię. *Sporą część tej kwoty stanowią fundusze zebrane podczas licytacji. Dużym zainteresowaniem cieszyły się zwłaszcza koszulki z autografami piłkarzy, skoczków narciarskich, w tym t-shirt z autografem Kamila Stocha czy też całej kadry. Dwa razy udało nam się sprzedać koszulkę z autografem Marcina Różalskiego (zawodnika MMA). Zlicytowaliśmy też rękawice bokserskie z podpisem Zimnocha, voucher na jarmark bożonarodzeniowy w Pradze czy detailing samochodowy. Zlicytowany został także zegar zrobiony z samochodowego tłoka, który poszedł za 240 zł – mówi Tomasz Zapiór „Tomał”, założyciel RPM Club, który prowadził imprezę.*

Kolejna charytatywna akcja organizowana przez RPM Club, Nocną Jazdę Łaziska oraz Mayday Audio odbędzie się już 9 września na parkingu przed starostwem powiatowym w Mikołowie. Później fani motoryzacji spotkają się jeszcze na zakończenie sezonu na parkingu przed ORS Żabka. Serdecznie zapraszamy! **Okw**



Fot. K. Wiśniowska

Podczas Nocnej Jazdy Łaziska zbierano środki na leczenie chorej na glejaka mózgu mikołowianki Gosi Kaczmarczyk

Wspomnienia zamknięte w kamieniu

Obserwując zabawę maluchów, zawsze zastanawiała mnie ich fascynacja kamieniami. Determinacja i chęć posiadania na własność jak największej ilości okazów w tych maleńkich, nieporadnych jeszcze rączkach, z pewnością może zaskoczyć niejednego. Trudno się dziwić temu oczarowaniu, w końcu dla najmłodszych to prawdziwy skarb. Choć niektórym niełatwo to przyznać, dla nas również wygląd „kilku kamieni” może mieć nieocenioną wartość, zwłaszcza jeśli kryją w sobie niezwykle historie, wspomnienia i pamięć o bliskiej osobie. Właśnie z tym zadaniem od blisko 30 lat mierzą się państwo Botor, prowadzący zakład kamieniarsko-betoniarski. Ich firma specjalizuje się w wykonywaniu nagrobków granitowych, jednak tworzą też obiekty sakralne oraz elementy budowlane. Za wzorowe prowadzenie działalności na terenie naszego miasta **Janusz Botor** podczas Świętojańskich Dni Łazisk z rąk przewodniczącego Rady Miejskiej **Tadeusza Króla** odebrał tytuł Rzemieślnika Roku 2017

Wszystko zaczęło się w latach 80. ubiegłego stulecia. Jeszcze kiedy Janusz uczęszczał do Techniku Budowlanego w Tychach, interesował się kamieniarstwem i dorabiał, pracując u kamieniarza w Mikołowie. Kiedy przyszedł z wojska, został zatrudniony w KWK Bolesław Śmiały, gdzie przepracował 5 lat. Po tym czasie wspólnie ze swoim przyjacielem postanowił założyć firmę. To był 1988 rok. Zaczynaliśmy praktycznie od zera – działkę pod budowę zakładu mąż otrzymał od swoich dziadków – wspomina początki rodzinnego biznesu właścicielka, żona pana Janusza, **Gabriela Botor**. W szczerym polu, powoli, pracą własnych rąk rodził się w Łaziskach nowy zakład rzemieślniczy. Najpierw pojawiła się wiata. Po trzech latach wyraźnych kształtów zaczęła nabierać hala. Dziś Zakład Kamieniarsko-Betoniarski Botor, mieszczący się przy ul. Sikorskiego 1, obejmuje dwa biura i trzy hale. Zatrudnionych jest 11 pracowników. Jak zaznaczają właściciele, można byłoby zwiększyć zatrudnienie, jednak fachowców w tej dziedzinie jest bardzo mało, a wyszkolenie pracownika zajmuje około roku. W ostatnim czasie małżeństwo zdecydowało się również na zakup jeszcze dwóch urządzeń służących do obróbki granitu. *Staramy się cały czas rozwijać i właściwie wszystko robimy sami. Nie handlujemy, nie przywozimy z Chin gotowych nagrobków. Tylko całą produkcją od A do Z zajmujemy się samodzielnie. Jedynie materiał sprowadzamy ze sprawdzonych hurtowni. Projekt zamówienia realizujemy w oparciu o własne wzory zgodnie z życzeniem klienta – wyjaśnia Gabriela Botor. Wysoka jakość usług oferowanych przez małżeństwo przekłada się na ilość zamówień, a tych jest bardzo dużo. Nasze nagrobki można znaleźć na całym Śląsku. Bardzo dużo pomników znajduje się w Tychach – w Świerczyńcu czy Żwakowie, Mikołowie i oczywiście w Łaziskach. Jednak zdarzyły się też zamówienia z bardziej odległych miejsc, np. Gdyni czy Niemiec. W tej chwili już w lipcu musieliśmy zamknąć listę zleceń,*

żeby wyrobić się do końca roku – mówi właścicielka.

Jakie trendy dominują w kamieniarstwie? Najczęściej klienci wybierają prostotę, harmonię i proporcję. Zazwyczaj dla osoby, która przeżyła tragedię, ważne jest, aby nagrobek był wyrazem pamięci po zmarłym – kamień skrywa w sobie jedną zakończoną już historię. Zdarzają się niecodzienne zamówienia. Janusz Botor: – *Pamiętam, kiedyś zjawił się w zakładzie pan,*



Fot. M. Strzelczyk

Janusz Botor odbiera tytuł Rzemieślnika Roku

którego zmarły ojciec był budowlanцем. Syn wykonał piękny projekt nagrobka dla swojego taty. Na płycie miało się znajdować pięć okazałych klocków, które symbolizowały ostatnie zadanie, jakiemu poświęcił się zmarły ojciec. Była to budowa pięciu bloków w Katowicach. Udało mu się postawić jeden, a pozostałych czterech nie zdążył, co zostało uwzględnione również w projekcie nagrobka. Gabriela Botor opowiada: – Mamy naprawdę wyjątkowych klientów, których historie są niepowtarzalne. Zgłosiła się do nas kilka lat temu rodzina, która również musiała pochować ojca – był rzeźbiarzem. Stworzył przepiękną 7-metrową rzeźbę z metalu, która została doceniona w Niemczech i jej autorowi przyznano nawet nagrodę. Rodzina prosiła,

aby właśnie ta rzeźba ich ojca, oczywiście odpowiednio pomniejszona i wykonana z granitu, znalazła się na jego nagrobku. Udało nam się zrealizować ich prośbę. Wiele zamówień państwo Botor realizują również drogą elektroniczną. Przesyłają mailem swoim klientom najpierw propozycję projektu, później uzgadniają detale, a następnie w trakcie realizacji prezentują zdjęcia. W ten sposób udało im się wykonać zamówienie zleczone nawet z Nowego Jorku. Zleceniodawca tworzył projekt nagrobka dla swojej zmarłej matki, którą pochowano na mikołowskim cmentarzu. Polskę opuścił ponad pół wieku temu.

Poza nagrobkami państwo Botor wykonują również elementy budowlane z granitu – parapety, schody, blaty i kominiki, a także obiekty sakralne. Efektem ich pracy są m.in. ołtarze oraz prezbiteria, które można zobaczyć w kościele pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Łaziskach Średnich, w kaplicy św. Brata Alberta na Bradzie, w kościele pw. świętego Antoniego z Padwy w Orzeszu Zgoniu czy w kościele pw. św. Józefa Robotnika w Czarkowie.

Zakład Kamieniarsko-Betoniarski Botor słynie również ze wspierania placówek szkolnych oraz instytucji sportowych, działających na terenie Łazisk. *Staramy się pomagać tym wszystkim, którzy przychodzą do nas i proszą o pomoc. Niezależnie czy chodzi o wykonanie tablicy pamiątkowej, czy wsparcie finansowe. Pomocy pieniężnej udzieliliśmy m.in. łaziskim siatkarkom oraz szczypiornistkom. Od samego początku wspieramy również drużynę futbolu amerykańskiego Hammers, którą założył nasz syn Sebastian wraz z kolegą Mateuszem. Trzeba przyznać, że początki były bardzo trudne. Koszty związane z zakupem strojów, ochraniaczy, opłaceniem odpowiednich służb i sędziów podczas meczów nie były małe. Jednak udało się. Drużynę wspiera również burmistrz Łazisk oraz Rada Miejska, za co wdzięczni są wszyscy pasjonaci*

Zagrają hymn piłkarski FC Barcelony

Działa nieprzerwanie od 72 lat i chociaż czasy dla takich formacji muzycznych są mało przychylne, ma się całkiem dobrze. Mowa oczywiście o Orkiestrze Dętej Tauron Wytwarzanie SA – oddział Elektrownia Łaziska, która w tym roku została doceniona za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. Wyróżnienie z rąk burmistrza w imieniu muzyków odebrał dyrygent **Bogusław Plichta**

Orkiestry przyzakładowe mają swoją bogatą tradycję. Kiedyś każdy szanujący się zakład miał orkiestrę. I nie mówię tutaj tylko o kopalniach czy elektrowniach. Orkiestry działały również przy kolei. Orkiestrę miały tysiaki FSM czy mikołowska Mefta. Niestety, teraz się od tego odchodzi, a powodem są zazwyczaj koszty – mówi Bogusław Plichta i zaznacza, że obecnie razem orkiestrą z Jaworzna są jedynymi tego typu formacjami w Tauron Wytwarzanie.

Orkiestra Dęta Tauron Wytwarzanie SA – oddział Elektrownia Łaziska powstała wiosną 1945 roku, swoje pierwsze kroki stawiała pod okiem Karola Kiecki. Od 1948 roku – przez ponad 50 lat – funkcję dyrygenta pełnił Leon Lupa. Stale powiększająca się grupa muzyków stała się wkrótce profesjonalną orkiestrą, która była obecna nie tylko w życiu elektrowni, ale również miasta i regionu. Już w 1954 roku po raz pierwszy wygrała konkurs na najlepszą orkiestrę przemysłu energetycznego. Po śmierci Leona Lupy batutę przejął Bogusław Plichta, który – zanim trafił do orkiestry elektrownianej – grał na puzonie m.in. w orkiestrach działających przy Hucie Metali Nieżelaznych Szopienice, Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Tychach, kopalni Mysłowice, a potem Bolesław Śmiały. W 1991 roku ukończył kurs dla kapelmistrzów w Wojewódzkim Ośrodku Kultury, na egzaminie uzyskał uprawnienia I kategorii.

Kiedy w 2000 roku Bogusław Plichta został kapelmistrzem orkiestry dętej łaziskiej elektrowni, postanowił odmłodzić nieco skład zespołu. Udało mu się zwerbować sporo młodych muzyków, którzy przyjeżdżają na próby z całego regionu. Zaczął również zmieniać repertuar. *To był pomysł ministra Ścierskiego. Do tej pory tego typu orkiestry grały głównie marsze, polki, walce czy utwory operowe. Stopniowo zacząłem wprowadzać zmiany i sięgać po muzykę filmową, jazz, pop czy utwory bigbandowe. Dziś w wykonaniu orkiestry możemy np. usłyszeć: Tico Tico, Z tobą chcę oglądać świat, Hit the road Jack, muzykę z Gwiezdných Wojen, z filmu Blues Brothers czy Róża i bez z filmu Jak rozpętałem II wojnę światową. Oczywiście nie każdy utwór spotyka się od razu z en-*

tuzjastycznym przyjęciem ze strony orkiestry. Kiedy widzę, że z jakiegoś powodu zaproponowana aranżacja sprawia muzykom trudność, odkładam ją na bok i wracam do niej po jakimś czasie – mówi o repertuarze dyrygent. – Orkiestra to ponad 50 indywidualności, a moim zadaniem jest ich umiejętnie przekonać do swoich propozycji.



Fot. K. Wiśniewska

Odznaczona orkiestra podczas jednego z występów w sali widowiskowej MDK

Orkiestra towarzyszy nie tylko wydarzeniom organizowanym przez energetykę, ale jest obecna również podczas imprez w mieście, regionie, a nawet za granicą. W 2002 roku orkiestra reprezentowała powiat mikołowski w Neuss w Niemczech. W 2010 roku muzycy odebrali wyróżnienie podczas Międzynarodowych Spotkań Orkiestr Dętych Alte Kameraden w Gorzowie Wielkopolskim. W 2015 roku wzięli udział II Otwartych Dniach Muzyki Józefa Świdra, gdzie wykonywali z trzema połączonymi chórami Mały Tryptyk. W ubiegłym roku zadbali o oprawę muzyczną Wojewódzkich Obchodów Dnia Wojska Polskiego, organizowanych w Tychach. *Od ponad 10 lat gramy podczas pielgrzymki chórów i orkiestr do największej w Europie szopki ołtarzowej w bazylice w Panewnikach. Oprócz oprawy muzycznej mszy i kolęd, zawsze po eucharystii mamy jeszcze do zagrania kilka innych utworów, np. standardy jazzowe czy swingowe. Zresztą z okresem Bożego Narodzenia związana jest również inna tradycja, wprowadzona w 2007 roku przez ówczesnego*

dyrektora elektrowni Kazimierza Szynola. Otóż dzień przed wigilią, kiedy załoga wychodzi z zakładu, gramy przy bramie kolędy – opowiada Bogusław Plichta.

We wrześniu muzyków wyróżnionej orkiestry czeka nie lada gratka. Szef Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr zaproponował nam udział w Międzynarodowym Festiwalu i Konkursie Orkiestr Złota Sardana, organizowanym w Barcelonie. *W pierwszym dniu konkursu orkiestra musi wykonać sardanę La santa Espina – tradycyjny kataloński taniec. W naszym przypadku aranżację na orkiestrę przygotował nasz puzonista Waldemar Nowa-*

kowski. Drugiego dnia każda orkiestra przedstawia swój własny repertuar – oczywiście planujemy polskie klimaty, coś z muzyki filmowej i coś śląskiego. W trzecim dniu konkursu zagramy Cant del Barça, czyli oficjalny hymn klubu piłkarskiego FC Barcelona – wyjaśnia dyrygent.

Orkiestra Dęta Tauron Wytwarzanie oddział Elektrownia Łaziska liczy dzisiaj 54 członków. Muzycy przyjeżdżają na próby m.in. ze Świerklan, Tarnowskich Gór, Czeladzi, Rudy Śląskiej, Żor czy Rybnika. Siedmiu członków orkiestry to łaziszczanie. *Spotykają się raz w tygodniu zazwyczaj w Klubie Fabrycznym. Przyszłość orkiestry jest w dzisiejszych czasach bardzo niepewna. Dlatego tym bardziej doceniamy wyróżnienie, jakie zostało nam przyznane przez władze miasta – mówi w imieniu muzyków Bogusław Plichta. – Bo każda władza, z jakiej opcji by nie była, powinna dbać o to, żeby ludzie mieli możliwość spotykać się nie tylko w pracy, ale również poza nią.*

Małgorzata Strzelczyk

Przyszłość zawodników jest w ich nogach

W którym momencie zapisać dziecko na zajęcia piłki nożnej do klubu sportowego? Kiedy możemy poważnie myśleć o zainteresowaniu naszej latorośli profesjonalną karierą piłkarską? Czy w Łaziskach uda się wychować talent piłkarski na miarę **Błaszczkowskiego, Milika** czy **Pazdana**? Na te i wiele innych pytań, także tych dotyczących jego osoby, odpowiada **Sebastian Hendel** – były piłkarz KS Polonia Łaziska, obecnie koordynator do spraw szkolenia we wszystkich grupach młodzieżowych sekcji piłki nożnej MOSiR-u Polonii Łaziska oraz trener drugiego zespołu Polonii. Wyróżniony podczas Świętojańskich Dni Łazisk za całokształt w pracy trenera piłki nożnej

Od najmłodszych lat jest Pan związany ze sportem. Przez 20 lat kibice mogli dopingować pańską grę na murawie.

Jako dzieciak zacząłem grać w klubie w swoim rodzinnym mieście – Uranie Ruda Śląska. To właśnie w Rudzie Śląskiej doraściłem i wychowywałem się do 19. roku życia. Wraz z pójściem na studia licencjackie do Raciborza miałem przerwę w graniu. Po trzech latach znów wróciłem na boisko, tym razem do klubu Śląsk Świętochłowice. Zacząłem też dwuletnie studia magisterskie uzupełniające tym razem na AWF-ie w Katowicach. Po Śląsku Świętochłowice trafiłem do Ruchu Radzionków, później była jeszcze przygoda w Slavii Rudzie Śląskiej. W 2007 roku stałem się zawodnikiem KS Polonii Łaziska Górne.

Na jakiej pozycji Pan grał?

Do 24. roku życia grałem na pozycji środkowego pomocnika bądź obrońcy, a później jako napastnik.

Najczęściej powraca Pan do chwil spędzonych w którym z klubów?

Zdecydowanie do momentów, kiedy grałem w Polonii i w swoim macierzystym klubie. Właśnie w tych drużynach spędziłem też najwięcej czasu – po 4–5 lat. Wraz z kolegami z Polonii wywalczyliśmy

awans do trzeciej ligi, co z pewnością można uznać za jedno z największych osiągnięć.

Czy jakiś mecz zapisał się w pańskiej pamięci szczególnie?

Dla zawodnika każdy mecz jest ważny i ciężko wybrać jeden. Niestety, na pewno



Fot. z arch. S. Hendela

Sebastian Hendel

pamięta się te, które chciałoby się zapomnieć, czyli porażki. Trzeba jednak wyciągnąć z nich wnioski i iść do przodu. Pamiętam np. przegrany mecz Polonii z Rybnikiem 1:8, rozegrany 10 listopada 2007 roku. Na szczęście, były też i mecze, gdzie wygrywało się dużą przewagą...

Mówi się, że sport to zdrowie, jednak w dyscyplinach, takich jak piłka nożna, trudno uniknąć kontuzji...

Gdyby nie one, być może i wyniki byłyby lepsze, a tak, zawsze w głowie był jakiś hamulec. Przez 20 lat gry nabierało się dość trochę kontuzji – złamane żebra, obojczyk, pęknięta czaszka, dwie artroskopie kolan, po pięć razy skręcone kostki... Długo można by było wycisnąć.

Na szczęście, po każdym z urazów udało się Panu wrócić na murawę...

Nie do końca, po kontuzji doznanej w 2014 roku już więcej nie zagrałem. Podczas sparingu naderwałem ścięgno achillesa. Leczenie nie przyniosło poprawy i dwa tygodnie później zerwałem go całkowicie. Skończyło się operacją i sportową emeryturą.

Był Pan już wówczas wprowadzony w pracę trenerską z dziećmi i młodzieżą.

Od 2001 roku praca trenerska szła w parze z grą. Do 2012 roku prowadziłem zajęcia z dziećmi w klubie MKS Śląsk Świętochłowice. W tym samym roku zacząłem trenować dzieciaki i młodzież w Łaziskach. Praca trenerska nie jest łatwa, wymaga poświęcenia i pasji. Trzeba sprzedać dzieciom swoje zainteresowania, żeby zrazić ich chęcią do gry. Czasy się trochę zmieniły. Kiedyś dzieciaki same garnęły się na boisko, a teraz trzeba dać trochę więcej z siebie, nie wystarczy po prostu przyjść i patrzeć jak grają. Trzeba się starać. Zmieniły się też zainteresowania dzieciaków, nie wszyscy garną się do sportu. Komputery skutecznie odciągają od aktywności fizycznej. Na szczęście w Łaziskach nie jest źle.

Ilu podopiecznych liczy KS Polonia Łaziska?

Pod swoją opieką mamy w około 300 dzieciaków. Po wrześniowym naborze pewnie będzie ich jeszcze więcej. Od rocznika 2005 prowadzimy zajęcia w dwóch grupach. Każda z nich liczy po max 16–17 osób. W tym roku dla dzieciaków z rocznika 2010 i młodszych zostały otwarte trzy grupy naborowe. W sumie liczą one około 60 osób. Tak duże zainteresowanie piłką nożną wśród najmłod-

15 ▶

Wspomnienia zamknięte...

▶ 12

futbolu amerykańskiego – mówi pani Gabriela. – *Nadal nie mogę wyjść z podziwu, że udało się zebrać grupę chłopaków, którzy mimo codziennych obowiązków i problemów, chcą realizować swoją sportową pasję i godnie reprezentować barwy Łazisk.*

W rodzinnym biznesie miejsce zatrudnienia znaleźli również dwaj synowie państwa Botor – 28-letni **Sebastian**, który ukończył inżynierię przestrzenną w GWSH Katowice i 30-letni **Marcin**, absolwent kierunku Budowa i Eksploatacja Samochodów Osobowych na Politechnice Śląskiej. Kiedy pytam małżeństwo o trudności związane z prowadzeniem rodzinnego interesu, oboje mają problem znaleźć

negatywne strony. Fakt, spędzanie ze sobą tak dużej ilości czasu z pewnością wpływa na ich rozmowy. Bardzo często zdominowane są one przez tematykę dotyczącą obowiązków służbowych. Jednak każdy z członków rodziny ma również własne pasje, którym oddaje się w domowym zaciszu. Pan Janusz uwielbia poświęcać czas swojemu czworonożnemu pupilowi – wyżłowi węgierskiemu wabiącemu się Merfi, z kolei pani Gabriela wolne chwile spędza na rozwijaniu pasji, jaką jest psychologia człowieka. Małżonkowie są również szczęśliwymi dziadkami, a wspólna zabawa z roczną wnuczką **Olivią** jest dla nich niewyczerpanym źródłem radości.

Katarzyna Wiśniowska

Przyszłość zawodników...

▶ 14

szszych to nadal echa mistrzostw Europy z 2016 roku, gdzie polska reprezentacja zaliczyła świetny występ. W tej chwili trochę brakuje nam trenerów. Szukamy jednak przede wszystkim wśród ludzi z Łazisk, ponieważ zależy nam, aby były to osoby już związane z klubem.

Jest Pan koordynatorem do spraw szkolenia w grupach młodzieżowych sekcji piłki nożnej Polonii, proszę nieco przybliżyć naszym Czytelnikom, na czym polega Pańska rola w klubie.

Prowadzę nadzór nad wszystkimi grupami naszych podopiecznych. Zajmuję się ustalaniem, w jakich kategoriach wiekowych mają grać, kto ma pracować z daną grupą jako trener. Pod swoją opieką mam też najstarszą grupę chłopaków, którzy grają w rezerwach. Zawodnicy są w wieku od 15 do 23 lat. Jeśli starają się i robią postępy, wówczas idą do pierwszego składu. Naszym wspólnym celem jest, żeby wychowywać dzieciaki pod własny zespół.

Czy wśród wychowanków Polonii są zawodnicy, którym udało dostać się do klubów ekstraklasowych?

Mamy wychowanków w Piaście Gliwice czy w Ruchu Chorzów. Tutaj w Polonii zaczęli, a teraz doskonałą swoją umiejętności w kolejnych klubach. Być może z czasem o nich usłyszymy. Tak naprawdę, wszystko w ich nogach. Jeśli im się uda, mają szansę zejść bardzo daleko. Mamy wielu młodych, utalentowanych i obiecujących zawodników, jak np. Bartek Just, Arkadiusz Witek, Oskar Wolny (obecnie gra w juniorach Piasta Gliwice) czy Maciek Tabacki.

Kiedy chłopak marzący o karierze piłkarskiej w dorosłym życiu powinien rozpocząć swoją przygodę z piłką?

Tak naprawdę nie ma ograniczeń. Przychodzą do nas nawet 5- czy 6-latkowie. Jeśli zjawi się 4-latek i będzie chętny do zabawy z grupą, wówczas też nic nie stoi na przeszkodzie, aby dołączył do nas. Pierwsze lata to gry i zabawy z piłką – takie przetarcie dla dziecka, które pozwala sprawdzić, czy fascynacja piłką nie jest tylko zwykłym epizodem. Co roku z grupy naborowej otwieramy nowy zespół i wraz z początkiem roku przekazujemy go dalej do nowego trenera. Na efekty trzeba jednak poczekać. Często przychodzą do nas rodzice z 8-latkami i pytają, czy ich dziecko ma szansę zostać profesjonalnym zawodnikiem. Zawsze wtedy odpowiadam, że musimy poczekać. Trzeba tonować emocje

najmłodszych, którzy często myślą, że staną piłkarzem w wieku 10 lat. Dopiero kiedy dziecko skończy 12–13 lat, można pokusić się o stwierdzenie, czy chłopak ma predyspozycje i potencjał, żeby grać w piłkę. Wówczas można myśleć o sposobie ukierunkowania go na odpowiedni tor. Zdarza się też, że spotykamy się z niezadowolonymi rodzicami z powodu zmiany trenera. Warto jednak pamiętać, że w młodszych grupach trener nie powinien pracować z jednym zespołem dłużej niż dwa lata, aby nie popadł w rutynę. Zapomina się, że trener nie podąża za rozwojem dziecka, a specjalizuje się w danej kategorii wiekowej.

Cechy dobrego trenera?

Na pewno wytrwałość, ale też konsekwencja i cierpliwość. Bez nich ciężko osiągnąć sukces. Zdarza się, że choć systematycznie pracujesz, przychodzi taki moment, że nic się nie udaje i trzeba wówczas znaleźć wewnętrzną motywację. Zapominać o porażkach i zwycięstwach, tylko iść do przodu. Skupić się na tym, co dzieje się teraz i tutaj.

Która z ról jest Panu bliższa – piłkarza czy trenera?

To są zupełnie inne emocje. Inaczej przeżywa się mecz, kiedy się gra, niż gdy jest się tylko obserwatorem zawodników na boisku. Zdecydowanie łatwiejszą jest rola piłkarza – znasz zasady, wiesz, co masz robić i po prostu skupiasz się na tym. Z kolei jako trener musisz rozszerzyć zakres obserwacji – patrzeć na wszystkich tych, którzy grają i siedzą na ławce rezerwowej. To bardzo absorbuje, ale obie rzeczy lubię. W tej chwili najbardziej cieszy mnie fakt, że chłopcy się rozwijają i idą w świat dalej.

Sebastian Hendel prywatnie – czym się Pan zajmuje i jak spędza wolny czas?

Jestem nauczycielem wychowania fizycznego w ogólniaku w Świętochłowicach. Mam żonę oraz dwie córki, które interesują się muzyką. Młodsza – gra na skrzypcach, a druga została przyjęta do szkoły muzycznej, ale obecnie bardzo interesuje ją lekkoatletyka. Poza piłką nożną interesuję się również wędkarstwem spinningowym.

Korzystając z okazji, chciałbym podziękować wszystkim trenerom pracującym z grupami młodzieżowymi w Polonii. Niewielu zdaje sobie sprawę, ile wymaga to sił, poświęcenia i pracy. Dziękuję również władzom miasta za zaangażowanie i wsparcie działalności klubu.

Dziękuję za rozmowę.

Katarzyna Wiśniowska

FELIETON

Pamiętka z wakacji

Drodzy Czytelnicy!

Skończyły się wakacje, opadły liście z drzew, opustoszały plaże i ucichł ptaków śpiew. Tak śpiewali Niebiesko-Czarni około pół wieku temu, ale od tego czasu prawie nic się nie zmieniło.

Mam nadzieję, że wszyscy są zadowoleni z mijającego lata. A jeśli komuś nie podobały się ulewne deszcze, trąby powietrzne, burze połączone z gradobiciem, przeplatane dniami z temperaturą powyżej 30 stopni, porywiste wiatry na nadbałtyckich plażach, to ja za to nic nie mogę. Po prostu każdy musi znaleźć coś, co będzie mu się podobało, a to już tylko i wyłącznie zależy od indywidualnych upodobań.

Mój wypoczynek przypadł na początek lata, który charakteryzował się zmiennością aury, mocnymi podmuchami wiatru, które powodowały to, że brak tak obszernego wiatrochronu plażowego spowodowałby szybkie zasypanie piachem całego mojego plażowego dobytku wraz z moją skromną osobą. Lecz ja nie narzekam. Nie narzekam, bo zawsze jest to coś, co zwiększa moje życiowe doświadczenie.

Jak już wspominałem, wakacje się skończyły, ale jest coś, co będzie nam o nich długo przypominało. Są to pamiętki, które lubimy przywozić z naszych wakacyjnych wojaży.

Pamiętki mogą być wszelakie i różnorodne, bo mają nam przypominać miłe chwile spędzone nad Bałtykiem, Adriatykiem, Morzem Śródziemnym, czy też innym w ciekawym zakątku naszego globu.

Pamiętkami mogą być gadzety kupione w sklepikach specjalnie do tego celu stworzonych. Nad morzem mienią się one barwnymi latarniami morskimi z napisem „Kołobrzeg”, „Hel” czy „Rozewie”, kolorowymi muszlami różnej wielkości, bursztynopodobną biżuterią, stateczkami, żagłówkami i tym wszystkim, co może stworzyć ludzka wyobraźnia.

W górach zaś, a w szczególności w Zakopanem, możemy kupić kierpce, góralskie kapelusze, no i najważniejsze – ciupagi z ręcznie wyżyłobionym imieniem kupującego oraz datą nabycia owej pamiętki.

Wszystko to są standardowe pamiętki, które można kupić obok magnesów na lodówkę, a także niebieskich, pluszowych delfinków i foczek (foczek i delfiny w Zakopanem też są).

Słyszałem o bardziej wyrafinowanym pozyskiwaniu pamiętek, polegającym na zdobywaniu w sposób nieformalny, np. hotelowych ręczników, oczywiście z logo hotelu. Ponadto niektórzy panowie, a także i panie przywożą sobie z krajów egzotycznych pamiętki w postaci partnerów życiowych.

Ja kupiłem sobie magnes na lodówkę z napisem „Pozdrowienia z bałtyckiej plaży”, za pomocą którego przyczepiłem mandat karny na kwotę 100 zł i 4 punkty karne, który na pamiętkę przekroczenia prędkości wręczył mi policjant, gdy wracałem z nad morza, naszego morza.

Pozdrawiam,
Marek Marudny

II PRZETARG na LOKAL MIESZKALNY w SM Łaziska

Zarząd SM Łaziska ogłasza II przetarg nieograniczony ustny na ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w

ŁAZISKACH GÓRNYCH ul. GŁOWIŃSKIEGO 16/20

Lokal o powierzchni 71,70 m², usytuowany jest na IV piętrze, złożony z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, WC.

Przetarg odbędzie się **19.09.2017 r. (wtorek), o godz. 14.00** w siedzibie SM Łaziska.

Termin wpłaty wadium: **do 18.09.2017 r.**

Wadium można wpłacać w kasie SM Łaziska lub na konto spółdzielni.

Kwota wywoławcza – 130 000 zł

Wadium – 6500 zł

Postąpienie – 700 zł

Lokal można **oglądać do 15.09.2017 r.** w terminie wcześniej uzgodnionym z Działem Administracji SM Łaziska tel. **32 2241 601 wew. 26.**

Mieszkanie należy przejąć w aktualnym stanie technicznym, a remont wykonać na własny koszt.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium i złożenie oświadczenia o zapoznaniu się z regulaminem przetargu, który jest do wglądu w siedzibie SM Łaziska.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie SM Łaziska, Łaziska Górne, ul. Spokojna 2, tel. **32 2241 601 wew. 26 lub 29.**

Zarząd SM Łaziska zastrzega sobie prawo zmiany terminu lub odwołania przetargu bez podania przyczyny.

INSTALACJE**CENTRALNEGO OGRZEWANIA
SANITARNE I GAZOWE**

- instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, co
- montaż urządzeń gazowych
- wymiana kotłów węglowych, gazowych, olejowych
- wkłady kominowe
- ogrzewanie podłogowe
- kontrole szczelności instalacji gazowych
- modernizacja istniejącej instalacji
- solary
- kotły 5. klasy



602 610 937

**KOMUNIKAT**

Informujemy, że od września ruszają zapisy na rok akademicki 2017/2018 dla nowych i obecnych słuchaczy Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Mikołowie.

Zapisy odbędą się w dniach 19 i 22 września 2017 w godzinach od 10.00 do 12.00 oraz 21 września 2017 roku w godzinach od 13.00 do 15.00, w siedzibie placówki przy ul. Żwirki i Wigury 4a, wejście C pokój 335.

**OGNIKO MUZYCZNE
do re mi
W ŁAZISKACH GÓRNYCH
OGŁASZA**

tadeusz.wita@gmail.com

ZAPISY

NA NAUKĘ GRY NA INSTRUMENTACH MUZYCZNYCH

**FORTEPIAN * KEYBOARD * AKORDEON * GITARA * FLET
SKRZYPCE * KLARNET * SAKSOFON * ŚPIEW * PERKUSJA**

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2017/2018

BĘDĄ PRZYJMOWANE NA SPOTKANIACH ORGANIZACYJNYCH

- 4.09. (poniedziałek) godz. 17.00 - MOK Orzesze
- 4.09. (poniedziałek) godz. 18.00 - MDK Łaziska Górne
- 5.09. (wtorek) godz. 18.00 - MDK Łaziska Średnie

ORAZ TELEFONICZNIE: 600 353 206

www.doremi.org.pl

Tomik poezji

Odston tożsamości to tomik poezji pochodzącego z Łazisk **Michała Szczyrby**, którego fragmenty twórczości publikowaliśmy już na naszych łamach oraz na profilu facebookowym. Wcześniej kilka jego utworów ukazało się w Antologii polskiej poezji tożsamościowej oraz na kilku portalach internetowych. *Inspiracje znajduję czerpiąc przede wszystkim z naszej polskiej i śląskiej tradycji, historii, jak również wiary i kultury, więc tego co wyznacza moją i nie tylko moją tożsamość. Jeśli chodzi o nazwiska to oczywiście Herbert, Bryll, Gajcy, Trzebiński, Baczyński, Stachura, Rymkiewicz, Dakowicz, Wencel, ale też marlarstwo, prymitywizm*

Sówki, Ociepki, Nikiifora, a ostatnio bardzo mnie zaraziła twórczość Beksińskiego – mówi Michał Szczyrba. Jak sam przyznaje, z częstotliwością pisania jest różnie: – Czasem nic nie napiszę przez dwa



miesiące, a czasami zdarza się pisać dwa dni z rzędu. Temat i nastrój przychodzi najczęściej podczas podróży oraz długich leśnych wędrówek, ale to nie reguła. Jeżeli chodzi o tematykę, to ostatnio często skłaniam się ku przemyśleniom o przemijaniu, czasach końca, apokaliptyce i śmierci.

Wydanie tomiku było nie lada wyzwaniem, ale udało się znaleźć konkretnego wydawcę. Wybór utworów okazał się sporym dylematem. Pan Michał jest także pasjonatem fotografii, więc tomik opatrzony jest zdjęciami jego autorstwa. Książkę można nabyć w sprawdzonej dystrybucji www.3dom.pro, być może będzie dostępna jeszcze w kilku innych miejscach, informacja wkrótce. Można też ewentualnie pisać na mjszczyrba@interia, chętnie odpowiem – zaznacza autor Odston tożsamości. **Oms**

Kluby i kółka w roku szkolnym 2017/2018

Miejski Dom Kultury w Łaziskach Górnych serdecznie zaprasza wszystkie chętne dzieci, młodzież i dorosłych na zajęcia w nowym roku szkolnym. Jak zwykle proponujemy szereg kółek i klubów rozwijających umiejętności i talenty. Zapraszamy na zajęcia:

- Dziecięcego Zespołu Artystycznego Radość
- zumbi
- capoeiry
- grupy tanecznej Arabeska
- kółka plastycznego
- fabryki kreatywności
- warsztaty plastyczne dla młodzieży i dorosłych
- pracowni fotografii alternatywnej (nowość!)
- kółka fotograficznego M42
- grupy teatralnej Baza
- kółka szachowego
- pilatesu
- języka niemieckiego dla dorosłych
- Kafe Klacz
- AKF Nurt58
- klubu skatowego

MDK zaprasza także na próby chóru Echo i grupy wokalne Camerton w Łaziskach Górnych, chóru Wanda w Dolnych i chóru Moniuszko w Średnich.

Wszystkie szczegóły, terminy pierwszych spotkań itp. można znaleźć na stronie www.mdk.laziska.pl.

Diobli Młyn znów nagrodzony

ZXIV Ogólnopolskiego Konkursu Filmowego 5 minut z życia codziennego, zorganizowanego w lipcu w Wągrowcu, film Diobli Młyn wrócił z nagrodą – wyróżnieniem honorowym. Przypomnijmy, jego twórcą jest Amatorski Klub Filmowy Nurt 58 działający w łaziskim MDK. Reżyserem filmu jest **Henryk Latusek**, zdjęcia wykonał **Szymon Bieniek**, zaś **Maria Baron** napisała scenariusz. Na potrzeby konkursu historia przedstawiająca dzieje wodnego młyna znajdującego się w naszym mieście została skrócona, nie tracąc jednak ani odrobiny na swej niepowtarzalności.

Nie tylko film konkursowy zebrał wiele pochlebnych opinii od jurorów m.in. **Mi-**

chała Jazdona – filmoznawcy czy reżysera **Krzysztofa Wierzbickiego**. Sporą niespodzianką były również słowa przewodniczącej jury **Grażyny Banaszkiewicz**, dziennikarki i reżyserki, która podsumowując dotychczasowe przeglądy, przypomniła dwa filmy stworzone właśnie przez łaziski klub filmowy – *Gołąb to jest fajna rzecz* oraz *Tak było*: – *Jeżeli retrospektywnie patrzeć na to wszystko, co otrzymaliśmy przez te 14 lat na festiwalach 5 minut z życia codziennego, to tak naprawdę dwa filmy zapadły mi w pamięć. Z pierwszego festiwalu, relacja starszej kobiety siedzącej pod piecem i opowiadającej swoje życie. Nie było żadnych zdjęć, bo się nie zachowały, ale to wszystko, co ona mówiła, było dla nas jak fotografia.*

Każdą sekwencję kończyła zwrotem: Tak było. Taki był tytuł tego filmu. Wystąpiła w nim 92-letnia wówczas Łucja Gizdoń, która chyba jako ostatnia mieszkanka Łazisk Górnych na co dzień chodziła w śląskim stroju. Swoje opowieści o dawnym życiu przekazywała braciom **Rafałowi** i **Marcinowi Moroniom**. Operatorem kamery był **Damian Noga**.

Grażyna Banaszkiewicz kontynuowała: – *Drugim filmem był Gołąb to jest fajna rzecz. Bardzo ciepły. Pokazujący relację hodowcy gołębi ze swoimi gołębiami, które wylatują gdzieś daleko w świat, a wracają do tych swoich gołębników, do tego swojego pana. (...) Cudowny film.*

Łaziskim filmowcom życzymy więcej takich sukcesów. **Okw**

Łaziska panorama firm okresu międzywojennego – cz. II – Łaziska Średnie i Łaziska Dolne

Łaziska Średnie w okresie międzywojennym, podobnie jak Łaziska Górne, były bardzo uprzemysłowioną gminą. Oprócz kopalń węgla kamiennego znajdowała się tu m.in. cegielnia kopalni Waleska. Część mieszkańców utrzymywała się również z rolnictwa. Była też grupa osób prowadzących własną działalność gospodarczą. Lokale gastronomiczne z wyszynkiem

Gertruda Fojcik, Franciszka Pucher, Augustyn Pisarski, Emanuel Szuster (Schuster), Bernard Pinocy, Karol Kalina, Franciszek Korczyk, Ludwik Zwyrtek, Wilhelm Szmajduch, Teodor Lokwenc i Alojzy Giel. W świeże pieczywo można było się zaopatrzyć w piekarniach, których właścicielami byli: Paweł Proske, Wiktor Erm, Zuzanna Schoen, Franciszek Szczęsny oraz rodzina Pinocy. Istniał tu również

Konrad Rudka, S. Bąk, J. Myszor i J. Waslasch. Warsztat szewski prowadził tu Wilhelm Dubnicki, a zakład stolarski Teofil Szuster (Schuster). Akuszerkami w Łaziskach Średnich były natomiast: Marta Kołodziej, Matylda Schröer (Szoer) oraz A. Fabian. W Łaziskach Średnich działał również urząd pocztowy.

Łaziska Dolne, których mieszkańcy głównie utrzymywali się z pracy w zakładach przemysłowych w okolicznych miejscowościach i rolnictwa, również posiadały w okresie międzywojennym punkty usługowe, handlowe i zakłady rzemieślnicze. Największym zakładem w tej gminie była cegielnia parowa należąca do Maksymiliana Klitty (Klyty). Gospodę z wyszynkiem trunków prowadził tu Józef Śliwka. Składy kolonialne i spożywcze wraz ze sprzedażą alkoholu prowadzili: Jan Fusek (Fussek), Ludwik Kiełtyka, Teodor Moroń, Wilhelm Kramza i Jan Sojka. Jadwiga Piecha handlowała winem, piwem i trafiką. Rzeźnictwem oraz sprzedażą wyrobów mięsnych trudnili się: Jan Piecha, Józef Kalina i Walenty Gajzler. Piekarnię prowadzili tu Jan i Rufin Muszerowie. Zastanawiająca jest stosunkowo duża liczba działających w Łaziskach Dolnych stolarni, które należały do Józefa Bieleckiego, Romana Muszera, Franciszka Błaszczyka i Roberta Furgoła. Akuszerką w tej części Łazisk była natomiast Agnieszka Borowska.

Dr Marcin Rudy

Towarzystwo Przyjaciół Łazisk



Kawiarnia i restauracja Franciszka Bojdoła w Łaziskach Średnich przy ul. Szkolnej (obecnie Powstańców) w 1928 r.

Fot. ze zbiorów F. Leśniewskiego

trunków prowadzili tu: Franciszek Korczyk (dzisiejsza restauracja Pod Białym Orłem), Paweł Oczadły (przy dzisiejszej ul. Wyżyńskiego), Augustyn Pisarski, Maria Śmiałek (Schmiałek, przy dzisiejszej ul. św. Barbary) oraz Franciszek Bojdoł. W tym ostatnim lokalu działała restauracja i kawiarnia oraz funkcjonowała także wytwórnia wody sodowej. Sklepy z towarami kolonialnymi oraz mieszczącymi w tej miejscowości posiadali: Wiktor Błaszczyk, Maria Wesselek, Maria Moroń, Brunon Pinocy, Ludwik Seemann, Ryszard Spruch, Anna Szendzielorz (Schendzielorz), Edmund Kopiec i Jan Sikora. Punkt sprzedaży produktów spożywczych prowadzili tu: Franciszek Moroń, Elżbieta Palica, Stanisław Piszczek oraz Józef Lazar, który również handlował tkaninami. W miejscowości funkcjonował też dom towarowy, należący do księcia pszczyńskiego Jana Henryka XV Hochberga. Rzeźnie oraz punkty sprzedaży mięsa i wyrobów prowadzili z kolei:

punkt sprzedaży mąki, należący do Młyna Parowego Dóbr Rycerskich w Bełku. Sprzedażą piwa w zamkniętych butelkach, przeważnie pochodzącego z browaru w pobliskich Tychach, trudnili się natomiast: Józef Smyczek, Jan Sikora, Andrzej Lupa, Edmund Kopiec, Albina Szombara i Ryszard Spruch. Sprzedażą win, wódek i likierów trudnił się Augustyn Pisarski (później wdowa po nim – Anna) oraz A. Górny. Tkaniny nazywane wówczas towarami łokciowymi oraz gotowe ubrania można było nabyć u Idy (Ity) Izbickiej, handlarki żydowskiego pochodzenia, której mąż był krawcem. Kosmetyki zaś kupowano w drogerii, której właścicielem był Józef Sarnes, sprzedający także towary mieszane. Strzyżono się wówczas w zakładach fryzjerskich, które prowadzili: Józef Smak i Gertruda Szuster (Schuster). Krawiectwem w omawianym czasie zajmowali się: Katarzyna Poloczek, Teodor Brychcy, Chil Izbicki, Wilhelm Czajor,



Sklep Franciszka Moronia w Łaziskach Średnich

dzieci wiedzą więcej

Bo najpiękniejsza na świecie jest...

Co to jest piękno? Co robimy, żeby dobrze wyglądać? Wreszcie, po co są gabinety kosmetyczne i co to ten manicure albo makijaż? Na te i wiele innych pytań odpowiadali najmłodszy z Przedszkola nr 6 w Łaziskach Średnich, których odwiedziliśmy podczas wakacyjnego dyżuru. Odpowiedzi małych ekspertów, tradycyjnie, rozłożyły nas na łopatki



Julia, Michał i Martynka

Co to jest uroda? *Ona polega na tym, że zwierzęta mogą żyć – zaczyna dyskusję Julia. Nie, uroda to jest coś takiego, że ktoś ładnie wygląda – poprawia koleżankę Michał. A ja myślę, że uroda to znaczy, że mamy świeże powietrze – zastanawia się na głos Martynka. Co trzeba robić, żeby ładnie wyglądać? Musisz ładnie się ubierać, założyć trzeba np. sukienkę, butki i stopki. Do tego jeszcze musisz ładnie spiąć włoski – wyjaśnia Martynka. Michał dodaje: – Chłopcy, żeby ładnie wyglądać, muszą założyć koszulę taką z kołnierzykiem. Co robią Wasi bliscy, żeby dobrze wyglądać? Moja mama codziennie ubiera korale do pracy i maluje oczy – zdradza Michał. Martynka uzupełnia: – A nasza mamusia zawsze ubiera bluzkę i ładne „galotki”. Też się maluje szminką. My nie mamy jeszcze szminki, ale mamy błyszczak. Co robią tatusiowie, żeby dobrze wyglądać? Niewiele – chorem odpowiadają mali eksperci. Choć czasami zakłada koszulę – dodaje Michał.*



Franek, Franek, Jaś i Adaś

Mi się uroda kojarzy z urodzinami – mówi Adaś. Znać kogoś, kto bardzo dba o swój wygląd? Moja mama – odpowiada Franek. – Psika się perfumami, przebiera suknie, maluje oczka, usta i paznokcie. Adaś dodaje: – Moja mama pierze ubranka, żeby były czyste, później je prasuje i maluje rzęsy. A co robi tata? Tata zakłada mamie naszyjniki – mówi Franek. Czy da się jakoś poprawić swój wygląd? Tak, jak jesteś gruby, to musisz ćwiczyć i odchudzać się – wyjaśnia Jaś. A jak chcesz dobrze wyglądać, to musisz iść do fryzjera – zdradza Adaś. Co to jest pedicure? To taka fryzura – mówi Jaś. A makijaż – z czym Wam się kojarzy? Jak malujesz oczy „perfumem”, a usta – szminką – tłumaczy Franek. Jak powinna wyglądać najpiękniejsza dziewczyna na świecie? Powinna mieć krótkie włosy i malować je sobie. Musi zakładać kolczyki. Być szczupła, wysoka i ma lubić kwiatki – odpowiadają Adaś i Franek.



Filip, Nikodem i Wiktor

Uroda to jest takie coś, że ktoś ma długie włosy albo krótkie – zaczyna rozmowę Wiktor. – Moja mama, żeby ładnie wyglądać, perfumuje się. Maluje też sobie rzęsy i paznokcie. Nikodem dodaje: – Włosy sobie też czasami poprawi, jak idzie do kościoła lub na urodziny. Znać jeszcze kogoś, kto bardzo dba o swój wygląd? Modelka, ona jest bardzo szczupła – odpowiada Wiktor. Co robią tatusiowie, żeby dobrze wyglądać? Mój tata ćwiczy – mówi Nikodem. A mój biega na Ynzłę i dobrze wygląda – zdradza Filip. Wiktor: – A mój chodzi do fryzjera. Żeby dobrze wyglądać, musisz o nim pamiętać. Co trzeba jeść, żeby dobrze wyglądać? Filip: – Na pewno coś zdrowego, np. warzywa i owoce. Zdaniem chłopców, najpiękniejsza dziewczyna świata powinna być szczupła, wysoka i mieć długie, spięte włosy. Musi chodzić w sukienkach i butach na obcasie. Nie powinna też zapomnieć o makijażu.



Nikodem i Zuzia

Znać kogoś, kto bardzo dba o swój wygląd? Moja mamusia. Ona zawsze robi sobie fryzurę, maluje oczy, a usta „szminkiem” i nosi sukienki – odpowiada Zuzia, a Nikodem uzupełnia: – Moja mama też maluje oczy i usta. Czesze włosy i chodzi w sukienkach. Co robi tata, żeby dobrze wyglądać? Mój ubiera koszulę, jak idzie do kościółka albo do restauracji. Czasami ćwiczy na siłowni – mówi dziewczynka. Mój tata zawsze zakłada krawat do koszuli – dopowiada Nikodem. Co trzeba robić, żeby dobrze wyglądać? Musisz jeść śniadanie, a nie tylko słodycze – radzi Zuzia. Jeśli ktoś jest bardzo gruby, to co powinien zrobić, aby lepiej wyglądać? Musi sobie zjeść kiełbaskę – odpowiada Zuzia. Jak powinna wyglądać najładniejsza dziewczyna na świecie? Musi mieć sukienkę i długie włosy, tak jak nasza pani Ania z przedszkola – wskazuje Zuzia. Jak Wy dbacie o swój wygląd? Ja myję ząbki i zakładam sukienkę – mówi Zuzia. A ja zakładam koszulę czasami – uzupełnia Nikodem.

K. Wiśniowska

Pobiegła w mistrzostwach świata

Pod koniec lipca **Michalina Mendecka** – mieszkanka naszego miasta, należąca do klubu MOSiR Łaziska Górne – reprezentowała Polskę w mistrzostwach świata w biegach górskich we Włoszech. Dystans, jaki musiały pokonać zawodniczki, wynosił 13 km. Składały się na niego dwie pętle o długości 6,5 km. Najniższy punkt trasy znajdował się 945 m n.p.m. a najwyższy – 1339 m n.p.m. Trasa należała do wyjątkowo trudnych technicznie – liczne zwężenia, strome zbiegi, kamienie, podbiegi po schodach, a także słoneczna pogoda, również nie ułatwiały zadania biegaczkom. 30 lipca na linii startu pojawiło się 68 zawodniczek z całego świata.

Najszybsza na mecie była Kenijka – **Lucy Wambui Murigi** z czasem 1.01.26. Wśród Polek najwyższą lokatę wywalczyła **Dominika Wiśniewska-Ulfik**, która zajęła 30. pozycję. Michalina zaliczyła bardzo dobry występ. Do mety dobiegła chwilę po swojej koleżance i ostatecznie uplasowała się na 38. miejscu.

Swój start oceniam pozytywnie. To był debiut i nie wiedziałam za bardzo, czego mam się spodziewać, jednak cel, jaki sobie wyznaczyłam – zajęcie miejsca w pierwszej 50. – udało mi się osiągnąć. Muszę przyznać, że na liście startowej byłam jedną z najmłodszych zawodniczek, co nieco mnie zaskoczyło. Zdecydowanie dominowały doświadczone biegaczki 30-, a nawet 40-letnie. Tylko dwie dziewczyny młodsze ode mnie uzyskały lepszy wynik

od mojego – relacjonuje Michalina Mendecka.

Wszystkie zawodniczki podczas biegu mogły liczyć na ogromny doping ze strony mieszkańców Premany, którzy bardzo zaangażowali się w organizację imprezy. *Na trasie tłumy ludzi kibicowały każdemu ze startujących, bez względu na miejsce, które zajmował, czy narodowość. Było bardzo głośno, a taki doping każdemu dodawał sił. W Polsce jest to rzadko spotykane podczas zawodów* – porównuje łaziszczanka.

Niestety, w czasie trzydniowego pobytu we Włoszech grafik zajęć był niezwykle napięty, nie było więc okazji na turystyczne wyprawy. Mimo tego wspomnienia z udziału w mistrzostwach po-

zostają bezcenne. Nie dziwi więc fakt, że Michalina już deklaruje chęć udziału w zawodach w przyszłym roku, jeśli oczywiście uda jej się wywalczyć kwalifikację.

Jak na razie łaziszczanka w ogóle nie myśli o wakacyjnym odpoczynku, tylko wraca do biegów ulicznych. W ostatni weekend sierpnia w Łodzi wzięła udział w mistrzostwach Polski kobiet na dystansie 10 km, gdzie udało jej się wywalczyć 10. miejsce, z kolei jesienią przed Michaliną starty w kilku imprezach biegowych. Zawodniczka planuje też m.in. poprawić swój rekord życiowy w półmaratonie. Odpoczynek i relaks zostawia sobie na grudzień ;)

Okw



Fot. z arch. M. Mendeckiej

Michalina Mendecka w lipcu debiutowała w mistrzostwach świata w biegach górskich



Fot. z arch. MOSiR-u

W rozgrywkach III Grand Prix wzięło udział 60 zawodników i zawodniczek

III Grand Prix

Przez cztery weekendy trwała rywalizacja III Grand Prix Łazisk Górnych w siatkówce plażowej pod patronatem Decathlon Mikołów w kategorii miksty. Wielki finał, poprzedzony trzema turniejami eliminacyjnymi, odbył się na boiskach plażowych ORS Żabka 29 lipca. W sumie w rozgrywkach wzięło udział 31 par – 60 zawodników. Rywalizacja była niezwykle zacięta. Najlepsza okazała się para **Katarzyna Stawarczyk** i **Michał Kotarski**. II miejsce zajęli **Julia Dwornik** i **Denis Psota**, a III – **Michalina Konsek** i **Darek Hanuszkiewicz**. Na IV miejscu uplasowali się **Paulina Babiaryz** oraz **Wojtek Kowalski**. Zwycięzcom gratulujemy. **Ored.**

Trzy razy złoto!

Łukasz Oślizło nie zwalnia tempa, dostarczając kolejnych powodów do radości swoim kibicom. Podczas XVI edycji Mistrzostw Świata World Fire and Police Games, odbywających się na początku sierpnia w Los Angeles, łaziszczanin trzykrotnie zdeklasował swoich rywali, zajmując najwyższe miejsca na podium. Złoty krążek wywalczył w biegach na dystansie 800 i 1500 m, a także w swoim koronnym dystansie na 3000 m z przeszkodami.

W tegorocznych mistrzostwach służb mundurowych brało udział ok. 10 tys. funkcjonariuszy różnych formacji z ponad 60 krajów świata. Polska reprezentacja liczyła 9 osób. Rywalizacja należała do wyjątkowo zaciętych, a wyniki do ostatnich sekund pozostawały niepewne. *W biegu na 800 i 1500 m startowałem m.in. z reprezentantami z Rosji i Indii, którzy osiągnęli lepsze czasy ode mnie. To właśnie w tych konkurencjach musiałem dać z siebie wszystko. Na dystansie 1500 m niewiele brakowało – wygrałem o 0.05 s! Muszę przyznać, że dawno nie odczuwałem tak długo zmęczenia po zawodach, zwłaszcza, że tym razem dwa dni z rzędu musiałem biegać na 100% – komentuje Łukasz Oślizło.*

Podczas 10-dniowego pobytu w Stanach Zjednoczonych łaziszczaninowi udało się również z bliska zobaczyć kilka zakątków USA. Jak przystało na lekkoatletę, oczywiście w biegu. *Wolnego czasu mieliśmy naprawdę bardzo niewiele, np. na trening podjeżdżaliśmy na plażę i oglądaliśmy je ekspresowo. Każdego dnia ktoś z naszej 9-osobowej ekipy startował w zawodach. Jednak udało mi się znaleźć chwilę, aby zobaczyć Las Vegas nocą, Park w Grand Canyon South w Arizonie czy też*

przejechać się legendarną drogą Route 66 – opowiada łaziszczanin.

W czasie pobytu w USA nie zabrakło też zabawnych sytuacji. Po wylądowaniu w Los Angeles pan Łukasz zapomniał wyrzucić skórkę od banana. Wydawałoby

mnieniu słownym, a nie karze finansowej ;).

Kolejne mistrzostwa świata służb mundurowych już w 2019 roku tym razem w Chengdu w Chinach. Udział pana Łukasza na razie stoi pod znakiem zapytania. *Wszystko zależy od mojej dyspozycji biegowej, a także czy data zawodów nie będzie kolidowała z przygotowaniem do XXXII Letnich Igrzysk*



Łukasz Oślizło ma na swoim koncie kolejne sukcesy – trzy złote medale

się, że błahy element schowany w podręcznym bagażu łaziszczanina nie powinien wzbudzić sensacji. Tymczasem stał się przyczyną małego zamieszania na lotnisku, ponieważ w Stanach Zjednoczonych panuje zakaz przewozu takich produktów jak owoce czy mięso. Kiedy zatem pan Łukasz rejestrował swój pobyt, strażnik graniczny prowadzący psa służbowego przechadzając się wokół przybyłych pasażerów, zwrócił uwagę na bagaż łaziszczanina, w którym znajdowała się niefortunna skórka od banana. Na szczęście, zajęcie skończyło się tylko na dodatkowym przeszukaniu i upo-

Olimpijskich w Tokio, w których z całego serca pragnę wystartować. Dlatego to od nich będę uzależniał swoje kolejne decyzje, także te dotyczące startów w zawodach. Mam przed sobą kolejny cel, a że jest on ambitny, wiąże się z nim również pewne koszty, odczuwalne zwłaszcza w okresie przygotowań. Jeden obóz wysokogórski to wydatek rzędu 8 tys. zł. Zachęcam zatem przedsiębiorców z Łaziska do współpracy i wsparcia. Razem uda nam się wystartować na igrzyskach olimpijskich w 2020 r. w Tokio! – zwraca się z prośbą Łukasz Oślizło.

Okw

PIKNIK SPORTOWY

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza **9 września** na Charytatywny Piknik Sportowy – organizowany w ramach obchodów 90-lecia KS Polonia Łaziska – który odbędzie się na stadionie miejskim w Łaziskach Górnych. Od godz. 9.00 do 14.00 będzie można kibicować najmłodszym piłkarzom podczas meczów grup młodzieżowych. O godz. 16.00 rozegrany zostanie mecz IV-ligowy Polonia Łaziska – Piast Gliwice. Organizatorzy zapraszają do licytowania koszulek sportowych – o godz. 16.45 i godz. 17.50, nato-

miast o godz. 18.00 – losowanie 5 nagród spośród wszystkich zakupionych cegiełek.

Piknik rodzinny ma charakter charytatywny, a całkowity dochód zostanie przeznaczony na budowę Centrum Rehabilitacji w Wyrach przy ul. Leszczykowej, w skład którego wejdzie OREW oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej. Partnerem Sportowego Festynu Rodzinnego jest Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną koło w Mikołowie oraz Śląski Związek Piłki Nożnej.

Dla kibiców zaplanowaliśmy wiele atrakcji: punkty gastronomiczne, animacje, pokazy sekcji młodzieżowych MOSiR-u Łaziska, malowanie twarzy, popcorn, lody w barwach KS Polonia, pokazy strażackie, grochówka wielka oraz charytatywna loteria, z bardzo cennymi nagrodami.

2 września – również w ramach obchodów 90-lecia KS Polonia Łaziska – wszystkich miłośników piłki nożnej zapraszamy na stadion miejski w Łaziskach Górnych, gdzie odbędzie się turniej piłkarski oldboyów z udziałem: AKS Mikołów, Orły Mirosława K. Pszczyna, Leśnik Kobiór, KS Polonia Łaziska Górne. Początek godz. 15.00.

■ PIŁKA NOŻNA

Pucharowy rozruch

Sokół Wola – Polonia Łaziska
Górne 0:4 (0:3)

Bramki: 0:1 Gielza 26', 0:2 Łęczszak 32', 0:3 Mazurek 38', 0:4 Just 88'

5 sierpnia swój pierwszy mecz o stawkę w sezonie 2017/2018 rozegrali piłkarze Polonii Łaziska – po serii meczów kontrolnych, zakończonej bilansem dwóch zwycięstw, jednego remisu i dwóch porażek, łaziszczanie rozpoczęli walkę w okręgowym Pucharze Polski. W 1/8 finału na szczelbu podokręgu Tychy, podopieczni trenera **Odrobińskiego** zmierzyli się z przedstawicielem ligi okręgowej Sokołem Wola. Poloniści załatwili

sprawę w ostatnich dwudziestu minutach pierwszej połowy. W 26. minucie wynik otworzył **Gielza**, który skorzystał z dośrodkowania **Mazurka**. Sześć minut później było już 0:2 – tym razem dośrodkowywał **Gersok**, a celną główką popisał się **Łęczszak**. Trzeciego gola przed przerwą dołożył Mazurek, a asystę w tej sytuacji zanotował **Rafał Nierząd**. Wynik 0:3 utrzymywał się aż do 88. minuty, kiedy to indywidualną akcją celnym strzałem zakończył **Just**. W kolejnej rundzie, która zaplanowana została na 6 września, Polonia Łaziska zmierzy się z Fortuną Wyrę. **Okk**

Nieudana inauguracja

Polonia Łaziska Górne – Szombierki Bytom 0:1 (0:0)

Bramki: 0:1 Majsner 56'

Pierwszy gwizdek nowego sezonu IV ligi, gr. śląskiej I rozbrzmiał na łaziskiej Polarenie 12 sierpnia, kiedy to Polonia zainaugurowała ligową kampanię spotkaniem z Szombierkami Bytom. W początkowych minutach dużo lepiej prezentowali się bytomianie – w 14. minucie bohaterem polonistów został jednak **Gocyk**, który wybronił rzut karny wykonywany przez **Stefaniaka**. Łaziszczanie obudzili się dopiero w końcówce pierwszej odsłony – w 40. minucie próbę **Mazurka** wybronił **Odyjewski**, natomiast tuż przed przerwą

uderzenie **Fabisiaka** w ostatniej chwili zablokowali defensorzy Szombierek.

Dziesięć minut po zmianie stron, decydującą o losach meczu akcją rozegrali jednak goście z Bytomia. Z obrońcami Polonii poradził sobie **Sawicki**, który wyłożył futbolówkę **Majsnerowi**, a były napastnik Polonii Łaziska posłał ją do siatki. Po bramce dla bytomian niewiele działo się już na murawie – w 65. minucie Gocyk zatrzymał jeszcze Sawickiego w sytuacji sam na sam. Z pewnością nie takiej inauguracji oczekiwali łaziszczanie, ale na pierwsze punkty trzeba będzie jeszcze poczekać.

Okk

Wciąż bez punktów

Ruch Radzionków – Polonia Łaziska
2:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Trzcionka (k.) 26', 2:0 Piecuch 89'

Po porażce z Szombierkami Bytom na inaugurację rozgrywek IV ligi, łaziszczanie o pierwsze ligowe punkty walczyli w drugiej kolejce z Ruchem Radzionków. W pierwszym kwadransie inicjatywę przejęli piłkarze Polonii – bliski szczęścia był **Gielza**, którego najpierw zatrzymał interweniujący na linii **Staszowski**, a chwilę później skutecznie broniał **Kucharski**. W 14. minucie na strzał zza pola karnego zdecydował się **Fabisiak**, ale piłka odbita od jednego z piłkarzy Ruchu wyszła na rzut różny. Niestety pomimo początkowej przewagi Polonii, to Ruch objął prowadzenie w 26. minucie – **Uniejewski** sfaułował w polu karnym **Wojsyka**, którego na gola zamienił **Trzcionka**. W końcówce

pierwszej odsłony dwukrotnie bliski wyrównania był **Smyla**, ale za pierwszym razem strzał wybronił bramkarz, a przy drugiej próbie piłka nie trafiła w światło bramki.

Sporo działo się w drugiej połowie – w pierwszych minutach swoich okazji nie wykorzystali niestety **Łęczszak** i **Gersok**. Później do głosu doszli gospodarze, ale ani **Wojsyk**, ani **Trzcionka** nie byli w stanie podwyższyć prowadzenia. W końcówce meczu łaziszczanie nie rezygnowali z pogoni za wyrównaniem – w 83. minucie po dośrodkowaniu **Smyli** z rzutu różnego, minimalnie pomylił się jednak **Frąckowiak**. Co nie udało się polonistom, powiodło się rywalom – w 89. minucie oko w oko z **Gocykiem** stanął **Piecuch**, który posłał futbolówkę obok **Gocyka** i przypieczętował zwycięstwo Ruchu.

Okk

Letnie przygotowania

W poprzednim numerze informowaliśmy o sparingach z drużynami z Bełku i Tychów – przed startem ligowych rozgrywek, Polonia Łaziska rozegrała jeszcze trzy sparingi.

AKS Mikołów – Polonia Łaziska 1:6 (1:3)

W środę, 26 lipca, podopieczni trenera **Odrobińskiego** rozegrali mecz kontrolny przeciwko występującemu w klasie okręgowej AKS-owi Mikołów. Łaziszczanie urządzili sobie prawdziwy strzelecki festiwal. Wynik w ósmej minucie otworzył **Mazurek**, który sprytnie przełożył jednego z obrońców, po czym płaskim strzałem pokonał bramkarza. W 20. minucie kontrę Polonii wykończył **Frąckowiak**, ale trzy minuty później kontaktowego gola po rzucie różnym zdobył **Kubisz**. Przed przerwą bramkę na 3:1 zdobył jeszcze Mazurek, który popisał się kapitalnym wolejem. Po zmianie stron strzelali już tylko łaziszczanie – w 56. minucie trafił **Smyla**, a sześć minut później do pustej bramki piłkę skierował **Witek**. Wynik meczu ustalił dwie minuty przed końcem spotkania Mazurek, który wykorzystując rzut karny skompletował hat-tricka. **Okk**

Unia Kosztowy – Polonia Łaziska 1:0 (0:0)

Polonia Łaziska – Kuźnia Ustroń 1:1 (0:0)

Terminarz – IV liga,
gr. śląska I

4. kolejka (2 września, godz. 16.00)
Gwarek Ornontowice – Polonia Łaziska Górne
5. kolejka (9 września, godz. 16.00)
Polonia Łaziska Górne – GKS Piast II Gliwice
6. kolejka (16 września, godz. 16.00)
JSP Szczakowianka – Polonia Łaziska Górne

Terminarz – Klasa B,
gr. Tychy

4. kolejka (3 września, godz. 17.00)
Polonia II Łaziska Górne – Krupiński II Suszec
5. kolejka (9 września, godz. 16.30)
LKS Brzeźce – Polonia II Łaziska
6. kolejka (17 września, godz. 16.30)
Polonia II Łaziska Górne – Pniówek II Pawłowice

■ FUTBOL AMERYKAŃSKI

Nowi zawodnicy Hammersów

Drużyna futbolu amerykańskiego Hammers Łaziska Górne może się pochwalić dwójką nowych zawodników. W tym sezonie szeregi Młotów zasilili przedstawicielka płci pięknej – **Olga Kowalczyk** oraz Amerykanin – **John Holloway**. Przybliżamy Czytelnikom ich sylwetki

Olga pochodzi z małej miejscowości Biała na Opolszczyźnie. Ostatnie lata spędziła w Opolu, gdzie studiowała wychowanie fizyczne. Wraz z przeprowadzką do większego miasta rozpoczęła się jej przygoda z futbolem amerykańskim. *Wcześniej 10 lat tańczyłam, jednak w nowym miejscu nie chciałam konkurować z moim byłym zespołem w jakichkolwiek zawodach. Szukałam jakiejś alternatywy. Tak się złożyło,*



Fot. z arch. Hammers Łaziska Górne

Olga Kowalczyk

że mój współlokator trenował futbol amerykański. Zaciekawilo mnie to. Zaczęłam czytać zasady gry. Gdy tylko usłyszałam, że rozpoczyna się rekrutacja do drużyny, postanowiłam spróbować swoich sił – opowiada Olga Kwiatkowska. W Wolverines Opole trenowała przez kilka miesięcy, później trafiła do żeńskiej drużyny AZS Vixens Opole. Na początku grałyśmy futbol flagowy. Dopiero w zeszłym roku, dokładnie 23 kwietnia, rozegrałyśmy pierwszy mecz futbolu amerykańskiego z Warsaw Sirens, w którym zagrałam także gościnnie przeciwko niemieckiej drużynie Bochum Miners – mówi nowa zawodniczka Hammersów.

Olga pierwszy raz na trening łaziskiej drużyny przyszła po prostu, aby dopinguować swojego chłopaka – jednego z zawodników Młotów. Nie przypuszczała jeszcze wówczas, że trener zgodzi się, żeby sama mogła spróbować swoich sił, grając w drużynie. *Futbol amerykański to twardy sport. Kontuzje są na porządku dziennym. Sama jestem po poważnym urazie kolana, jednak mimo wszystko gram. Zawodnicy przyjęli mnie bardzo dobrze. Mam ogromne wsparcie drużyny. Czuję się tutaj jak w rodzinie – opowiada Olga.*

Na początku sierpnia prosto z Atlanty do łaziskiej drużyny przyleciał John Holloway. Doświadczony zawodnik po raz pierwszy zetknął się z futbolem amerykańskim w dzieciństwie. *Zaczęłam grać, kiedy miałem 5 lat, trafiłem wówczas do drużyny Eastway Cherokees. Od razu pokochałem ten sport – mówi Amerykanin. Choć była to pierwsza wizyta Johna w Polsce, to jednak wcześniej grał w europejskich drużynach: Kraljevo Royal Crowns w Serbii, Mesin Mustangs w Turcji, Zagreb Patriots w Chorwacji i Algarve Sharks w Portugalii. Do drużyny Hammers trafiłem za sprawą mojego dobrego przyjaciela Darella Tate. Prowadzi on firmę, która rekrutuje zawodników do europejskich drużyn – opowiada John Holloway.*



John Holloway

Dokładnie 6 sierpnia Amerykanin po raz pierwszy zagrał z Młotami. Jak zaznaczał w rozmowie, było to dla niego bardzo emocjonujące doświadczenie, zwłaszcza, że debiutancki występ w Łaziskach został dedykowany zmarłemu w czerwcu ojcu nowego zawodnika. *W nowej drużynie czułem się świetnie. Koledzy z zespołu przywitani mnie z otwartymi ramionami. Na boisku byliśmy jedną wielką rodziną. Muszę przyznać, że byłem też zaskoczony uprzejmością i gościnnością Polaków. Wcześniej uprzedzono mnie, że mogą się spotkać z brakiem akceptacji, jednak nie zdarzyła się jakkolwiek przykra sytuacja – dzielił się swoimi wrażeniami mieszkaniec USA. Swoją grą John wspierał Hammersów do końca sezonu. 31 sierpnia wrócił do Ameryki. W przyszłym roku chciałby ponownie przylecieć do Polski, aby pomóc chłopakom z łaziskiej drużyny wejść do playoffs. Już trzymamy zatem kciuki! Okw*

Wyniki – PLFA II, grupa południowa

6 sierpnia, godz. 14:30	Wynik	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.
Hammers Łaziska Górne	30	0	16	8	6
Tigers Kraków	14	0	8	0	6
13 sierpnia, godz. 14:00	Wynik	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.
Thunders Rybnik	14	0	7	7	0
Hammers Łaziska Górne	12	12	0	0	0
20 sierpnia, godz. 14:30	Wynik	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.
Hammers Łaziska Górne	12	0	0	6	6
Silvers Olkusz	48	16	12	6	14

gazeta
łaziska
ISSN 1643 – 1200

ISSN 1643-1200

Siedziba redakcji:
43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel. 32 738 92 29
gazetalaziska@mdk.laziska.pl

Wydawca:
Miejski Dom Kultury
43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel./faks 32 224 10 33

Łamanie i skład graficzny:
MUZO Marcin Łęczycycki
biuro@muzo.com.pl
Druk: Kolumb Katowice
www.drukarniakolumb.pl

Redaktor naczelny: Joanna Pasierbek-Konieczny. Redakcja: Małgorzata Strzelczyk, Katarzyna Wiśniowska. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w siedzibie redakcji od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00. Więcej zdjęć z imprez organizowanych w naszym mieście na profilu facebookowym Gazety Łaziskiej.

Numer zamknięto 29.08.2017 r.

Następny numer ukaże się 15.09.2017 r.

Świętowali 100 lat

Piknik rodzinny z okazji 100-lecia Elektrowni Łaziska zorganizowano 14 sierpnia na terenie Ośrodka Rekreacyjno-Sportowego Żabka. Imprezę prowadził kabareciarz i styryk **Grzegorz Poloczek**. Na uczestników czekało sporo atrakcji, m.in. pokaz kulinarny **Remigiusza Rączki**, a dla najmłodszych – animacje, zabawy, dmuchańce czy malowanie twarzy. Była cukrowa wata, popcorn oraz chleb ze smalcem i ogórek. Na scenie wystąpili m.in. soliści skupieni przy MDK oraz Orkiestra Dęta Tauron Wytwarzanie SA – oddział Elektrownia Łaziska. O godz. 18.00 przed licznie zgromadzoną publicznością wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Śląsk im. Stanisława Hadyny. Zaprezentowany program oparty był głównie na polskiej muzyce, pieśniach oraz tańcach ludowych i narodowych. Wśród wielu utworów usłyszeliśmy między innymi: Karolinkę, Szła dziewczeczka, Hej, te nasze góry oraz opracowania muzyczne do takich tańców, jak: Trojak, Taniec chustkowy, Kujawiak – Oberek, Krakowiak, Polonez – Mazur i Tańce górali podhalańskich. Po takiej kulturalnej uczcie przyszedł czas na rozluźnienie atmosfery – do tańca zagrał zespół Baciary, gwiazda muzyki folk. Na zakończenie pikniku na wszystkich czekał pokaz pirotechniczny. **Ored.**

